

Witamy wielkie zwycięstwo budowniczych Planu 6-letniego!

Cały naród życzy załodze huty »Częstochowa« jak największych sukcesów produkcyjnych

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Stowo Ludu

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III. Nr 161 (611)

KIELCE

ŚRODA, 13 CZERWCA 1951 R.

Cena 15 gr.

Pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej rośnie potęga Polski Ludowej

Dzięki ofiarności budowniczych huty »Częstochowa« popłynęła nowa stal dla pokoju, dla socjalizmu

Wielki dzień polskiego przemysłu

CZĘSTOCHOWA (PAP) — 40 DNI PRZED TERMINEM NASTĄPIŁ PIERWSZY SPUST STALI Z PIECA MARTELOWSKIEGO NR 1 NOWEJ STALOWNI HUTY „CZĘSTOCHOWA” — JEDNEGO Z GIGANTYCZNYCH OBIEKTÓW 6-LETNIEGO PLANU ROZWOJU GOSPODARSTWA I BUDOWY PODSTAW SOCJALIZMU W POLSCE.

NA WYSOKICH MASZTACH KONSTRUKCYJNYCH I BIAŁO-CZERWONE FLAGI, PRZYKUWAJĄ WZROK PORTRETY PREZYDENTA R. P. BOLESŁAWA BIERUTA I GENERALISSIMUSA JÓZEFA STALINA.

NA ZAPROSZENIE ZAŁOGI, NA UROCZYSTY SPUST STALI PRZYBYWAJĄ WSZĘDZ GÓLNEGO ENTUZJAZMU PREMIER RZĄDU RP. JÓZEF CYRANKIEWICZ, WICEPREMIEROWIE: HILARY MINC I ALEKSANDER ZAWADZKI, MINISTER OBRONY NARODOWEJ MARSZAŁEK POLSKI KONSTANTY ROKOSSOWSKI, MINISTER PRZEMYSŁU CIĘŻKIEGO JULIAN TOKARSKI I KIEROWNIK MINISTERSTWA BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO CZESŁAW BABINSKI. SERDECZNĄ OWACJĄ CAŁA ZAŁOGA WITA PRZYBYCIE CZŁONKÓW BIURA POLITYCZNEGO KC PZPR ROMANA ZAMBROWSKIEGO I EDWARDA OCHABA ORAZ TOWARZYSZĄCEGO IM PIERWSZEGO SEKRETARZA KC PZPR W KATOWICACH JÓZEFA OLSZEWSKIEGO. OBEJMA JEST RÓWNIEM PRZE WODNICZĄCY PRZYDUM WÓJEWÓDZKIEJ RADY NA RODOWEJ W KATOWICACH BOLESŁAW JASZCZUK I PRZEDSTAWICIELE WŁADZ LOKALNYCH.

Członkowie rządu i najwyższych władz partyjnych zamują miejsca w pobliżu pieca nr. 1. Z hali lejniczej, z pomostów stalowych konstrukcji, z olbrzymiej suwnicy budowniczoj i załoga nowej stalowni gorąco oklaskują gości. Rozlegają się dźwięki hymnu narodowego.

Przemawia naczelny dyrektor huty „Częstochowa” inż. Antoni Czechowicz.

(przemówienie podajemy oddzielnie).

W roboczej bluzie, wprost od pracy zbliża się do mikrofonu czołowy przodownik ZMP-owiec WITOLD NIEGUT, inicjator współzawodnictwa o przyspieszenie terminu ukończenia prac budowlanych. W imieniu budowniczych stalowni przek-

czytanego przez premiera, listu Prezydenta RP BOLESŁAWA BIERUTA. Raz po raz zrywają się potężne, skandowane okrzyki: BIERUT! BIERUT!

(Tekst listu podajemy oddzielnie).

Naczelny dyrektor huty inż. Czechowicz przekazuje następnie w imieniu całej załogi dla Prezydenta RP. Bolesława Bieruta, składając zapewnienie, iż załoga pracą swą da wyraz wdzięczności za zaufanie, jakim darzą ją najwyższe władze Polski Ludowej.

Zgryzły suwnicy i warkot motoru wypełniają olbrzymią przestrzeń hali stalowni.

UDERZENIAMI MŁOTA PREMIER RZĄDU RZECZYPOSPOLITEJ OTWIERA KANAŁ SPUSZTOWY. WŚRÓD NIEOPISANEGO ENTUZJAZMU, WŚRÓD HURAGANU OKLASKÓW I OKRZYKÓW BUCHAJĄ Z PIECA OLBRYZYMIE PŁOMIENIE, PO CZYM SZEROKĄ STRUGĄ PŁYNIJE STAL

PIERWSZA STAL Z NAJCZĘSZNIEJ URUCHOMIONEGO OBIEKTU NASZEGO WIELKIEGO PLANU 6-LET-

W imieniu huty „Częstochowa”, w imieniu załogi produkcyjnej i załogi budującej, mam zaszczyt powitać serdecznie naszych dostojnych gości, którzy przybyli na to nasze i całego hutnictwa wielkie i dumne święto uruchomienia nowej stalowni.

Uruchomiona dziś, 40 dni przed terminem stalownia, to nie tylko pierwsza w Polsce Lu-

NIEGO. JEST GODZINA 11 MINUT 19. SNOPI ISKIER WIBRują W POWIETRZU. LUNA UDERZA AŻ PO STROP HALI. ROZBRZMIĘWA „MIĘDZYKRAJÓWKA”. ROZLEGAJĄ SIĘ OKRZYKI

NA CZĘŚĆ PREZYDENTA RP BOLESŁAWA BIERUTA I CHORAŻEGO POKOJU GENE RALISSIMUSA JÓZEFA STALINA. NA CZĘŚĆ BUDOWNICZYCH NOWEJ STALOWNI I PRZODOWNIKÓW PRACY.

Polski robotnik, technik i inżynier w oparciu o pomoc i doświadczenia rewolucyjnej techniki ZSRR zwycięsko realizują wielki plan 6-letni

Przemówienie dyrektora naczelnego huty »Częstochowa« inż. Antoniego Czechowicza

W imieniu huty „Częstochowa”, w imieniu załogi produkcyjnej i załogi budującej, mam zaszczyt powitać serdecznie naszych dostojnych gości, którzy przybyli na to nasze i całego hutnictwa wielkie i dumne święto uruchomienia nowej stalowni.

dowej nowa stalownia, ale i pierwsza w Polsce stalownia za projektowana i wybudowana wyłącznie wysiłkiem męśli i mózgu polskich inżynierów, techników i robotników. Każda belka tej stalowni, każda cegła, każdy motor i każde nawet najbardziej skomplikowane urządzenie tego potężnego, nowoczesnego obiektu hutniczego, to dzieło rąk polskiego robotnika, wyko-

nane z polskiego surowca, w polskich fabrykach i hutach.

Poczynając od skomplikowanych automatycznych urządzeń sterowniczych pieców, a kończąc na tej potężnej największej w Polsce 120-tonowej suwnicy lejniczej — wszystko to jest dziełem naszego krajowego przemysłu, który w oparciu o pomoc Związku Radzieckiego, w oparciu o doświadczenia i rewolucyjną jego technikę oraz w oparciu o świadomy i ofiarny trud swoich załóg, potrafi stworzyć to wszystko, co jest potrzebne do budowy wielkiego planu 6-letniego, do budowy podstaw socjalizmu w Polsce.

Polska klasa robotnicza silna swą jednością i braterstwem z klasą robotniczą całego świata potrafi dokonać cudów zarówno w walce z wrogiem jak i w codziennej pracy pokojowej

List Prezydenta RP Bolesława Bieruta do budowniczych, robotników i pracowników nowej stalowni

DRODZY TOWARZYSZY I OBYWATEL! BUDOWNICZOWIE, ROBOTNICY I PRACOWNICY NOWEJ STALOWNI W CZĘSTOCHOWIE!

Cała Polska z radością przyjął wiadomość o uruchomieniu przed terminem nowej stalowni częstochowskiej, która stanowi istotną część jednego z olbrzymów przemysłowych naszego wielkiego planu 6-letniego. Jest to wielkie osiągnięcie dla całej naszej gospodarki narodowej, ponieważ szybki wzrost produkcji stali posiada znaczenie decydujące dla dalszego rozwoju naszego budownictwa, dla szybkiego uprzemysłowienia Polski. Dzięki ofiarności budowniczych nowej huty częstochowskiej, dzięki ich zapalowi i ich sukcesom, produkcja pierwszych pieców nowej stalowni rozpoczyna się znacznie wcześniej i kraj nasz wcześniej otrzyma cenny metal, którego potrzebują budujące się fabryki, na których czekają wielkie planowane budowle oraz cenne już zakłady naszego ciężkiego przemysłu. A ktoś dziś nie rozumie, że rozwój ciężkiego przemysłu i w pierwszym rzędzie budownictwa stanowi o sile całego przemysłu, stanowi o sile i smaczeniu całej gospodarki narodowej! I ktoś lepiej niż wy, budowniczowie nowej stalowni i pracownicy starej huty, patrząc na starą hutę, i porównując ją z nową stalownią — widzi potęgę i wymowę przemian, które dokonują się w naszej gospodarce dzięki tej rewolucji technicznej, jaka łączy z so-

ba nasz wielki plan 6-letni. Tak jak ta stara zacięta technicznie, hutą na Rakowcu był cały prawie przemysł polski w okresie przedwojennym, w okresie kapitalizmu. Takim, jak ta wspaniała wasza nowa stalownia, potężnym i nowoczesnym — staje się nasz cały socjalistyczny przemysł polski, w takim przodującym technicznie kierunku przeobraża się i coraz szybciej przeobraża się będzie w miarę realizacji planu 6-letniego cała nasza polska gospodarka narodowa.

A WRAZ Z NOWOCZESNYMI PRZEOBRĄŻENIAMI GOSPODARSTWA ZMIENIA SIĘ TWÓRCZO I ZMIENIA SIĘ BĘDZIE CORAZ SZYBCIEJ CZŁOWIEK W POLSCE, ZMIENIA SIĘ BĘDZIE NASZE ŻYCIE, ROŚĆ I ROZWIJAJ SIĘ BĘDZIE CORAZ POTĘŻNIEJ NASZA KLASA ROBOTNICZA, NASZA INTELIGENCJA TECHNICZNA, NASZ CAŁY POLSKI LUD PRACUJĄCY — TWÓRCA TYCH PRZEMIAN.

Wasz zapal, wasze sukcesy, budowniczoj nowej huty częstochowskiej — budzą uczucie dumy w sercu każdego Polaka, w sercu każdego patrioty. Jest to słuszną i zasłużoną dumą z naszych osiągnięć, z wyników ofiarniej i serdecznej pracy tych, którzy są twórcami tego wspaniałego dzieła, jakim jest wasza nowa stalownia i cały szereg nowych potężnych budowli, nowych fabryk, kopalń, hut, osiedli miejskich, ośrodków maszynowych i różnorodnych obiektów gospo-

darczych i kulturalnych, powstających w wyniku realizacji naszego historycznego planu 6-letniego. Z uczuciem gorącego i serdecznego podziwu cały nasz naród obserwować będzie dalszą waszą pracę, która natchnie wasze dzieło dalszym tryumfem, zapewni mu dalsze sukcesy. Z gorącym pozdrowieniem zwracamy się dziś do Was — do przodowników pracy, do przodujących inżynierów i techników, którzy się tak chlubnie wyróżnili na tej wspaniałej i ważnej budowie, do ogółu robotników i pracowników huty, do kolejarzy, monterów i robotników różnych przedsiębiorstw, do wszystkich, którzy wnieśli swój wielki wkład do tego dzieła.

Wspaniałe tempo waszej pracy i porównujący zapal całego zespołu pozwala postawić Was za wzór innym załogom, które w ramach naszego planu wnoszą nowe potężne zakłady przemysłowe i gmachy. Wasza ofiarność, poświęcenie i dyscyplina w pracy są wyrazem wysokiego poczucia obywatelskiego i patriotyzmu, są wyrazem wysokiej świadomości klasowej i ideowości.

Nie wątpię, że załoga huty częstochowskiej walczyć będzie wytrwale o to, aby nadal kroczyć w pierwszych szeregach naszej wspaniałej klasy robotniczej. POLSKA KLASA ROBOTNICZA WIERNIA

SWYM PIĘKNYM, BOJOWYM TRADYCYJOM, SILNĄ SWĄ JEDNOŚCIĄ I NIĘRÓZKALNYM BRATERSTWEM Z KLASĄ ROBOTNICZĄ WIELKIEGO ZWIĄZKU RADZIECKIEGO, KRAJÓW DEMOKRACJI LUDOWEJ I CAŁEGO ŚWIATA DA JE CODZIENNE DOWODY TEGO, ŻE POTRAFI DOKONAĆ CUDÓW ZARÓWNO W WALCE Z WROGIEM JAK I W CODZIENNEJ TWÓRCZEJ PRACY POKOJOWEJ.

WIEDZCIE O TYM, ŻE WASZA PRACA ŚLEDZI Z SERDECZNĄ UWAGĄ I GORĄCĄ SYMPATIA NIE TYLKO CAŁA POLSKA, ALE I WSZYSTKIE BRATNIE NARODY, WSZYSTYCH LUDZIE MIŁUJĄCY POKÓJ I WIEDZĄCY O POKOJ! WIEDZCIE O TYM, ŻE WASZA PRACA, WASZE SUKCESY I WASZE WSPANIAŁE OSIĄGNIĘCIA WZMAGAJĄ SIŁY CAŁEGO OBOZU POKOJU NA CAŁYM ŚWIECIE, WZMAGAJĄ POCZUCIE BEZPIECZYSTWA U WSZYSTKICH LUDZI DOBREJ WOLI.

Gratuluję Wam zwycięstwa na froncie walki o rozkwit naszej ojczyzny, o naszą socjalistyczną!

Życzę Wam dalszych zwycięstw i pozdrawiam Was wszystkich serdecznie jako przodujących ludzi odrodzonej Polski Ludowej i bojowników o pokój na całym świecie!

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Bolesław Bierut

Przemówienie premiera J. CYRANKIEWICZA, wygłoszone w nowej stalowni huty »Częstochowa« znajdziemy na stronie 2-jej

Suche może, ale jakże dużo mówiące są cyfry: wykonano z górą 100 tysięcy m sześciu ciężkich wykopów ziemnych, wbito z górą 10000 szt. pali betonowych, wykonano około 10 tys. m sześciu żel-betonu, zamontowano z górą 5000 ton konstrukcyjną stal, zamontowano około 600 t. kompletnie wyposażonych suwnic, zamontowano rurociągi pary, wody i powietrza ogólnej długości około 6 km, założono kable elektryczne o łącznej długości około 22 km, ułożono około 8 km toru kolejowego i wykonano wiele, wiele innych robót.

Ten cały ogrom wykonanych robót byłby, rzecz jasna, nie do pomysłenia, gdyby nie serdeczna i braterska pomoc innych przemysłowców i innych hut która zwłaszcza w ostatnich tygodniach budowy nabrała swobodnych cech ogólnej mobilizacji dla wykonania tego wspólnego dla wszystkich zadania.

To co wczoraj obliczano na tygodnie, dziś było wykonywane w ciągu dnia, to co wczoraj wyznaczano w dniach, dziś wykonywano w godzinach.

Niech ta pierwsza stal, wytopiona przez brygadę wytapiającą Józefa Dutkiewicza, która gorącym strumieniem spłylna za chwilę z uruchomionego, o miesiąc z górą wcześniej pieca będzie świadectwem naszego pokojowego budownictwa, niech będzie potwierdzeniem naszych podpisów złożonych pod kartą Plebiscytu Pokoju, niech będzie naszą świadomością, twarzą robotniczą odpowiedzialną na burzycielskie knowania imperialistycznej klki.

Niech będzie wyrazem naszej dumy i radości z tego, że w tym wysiłku wyróśli i klasy robotniczej nowi ludzie, nowi przodownicy pracy, jak zbrojarz N'egut z Częstochowskiego Zjednoczenia Budownictwa Przemysłowego, murarz Mieczysław z Państwowego Budowla

(dokończony na stronie 2-jej)

Ofiarność i gorąca miłość ojczyzny to podstawowe cechy człowieka nowej Polski

którego radością jest tworzyć i budować

Przemówienie premiera Józefa Cyrankiewicza, wygłoszone w nowej stalowni huty »Częstochowa«

TOWARZYSZE I OBYWATELE!

Pozdrawiam Was budowniczych nowej huty częstochowskiej, przodowników pracy — w imieniu rządu Polski Ludowej. Od szeregu dni kraj nasz cały z napięciem śledził doniesienia z Waszej huty. Tu bowiem rozgrywała się jedna z doniosłych batalii o wielkość naszej ojczyzny, o jej wspaniałą i szczerą przyjaźń. Uparły wyścig z czasem przedterminowe ukończenie nowej stalowni zakończyło się. Odniesiście wspaniałe zwycięstwo. Przybyliśmy tu, by wraz z Wami święcić dzień tego zwycięstwa. Święci je razem z nami cały naród polski. Już tylko minuty dzielą nas od uruchomienia nowego zakładu — za chwilę cyfry naszej produkcji zaczną rosnąć szybciej, niż rosły jeszcze wczoraj. Przybędzie nam stali z nowej huty częstochowskiej.

Polsce potrzeba stali. Potrzeba nam jej na szynach kolejowych, by móc je opasać nasz kraj. Potrzeba jej na wiazania mostów, na dźwigary nowych budowl, by szybciej strzelały w górę. Potrzeba jej na maszyny obrabiarki, by mocniej tętnił rytm naszej produkcji. Potrzeba na samochody, potrzeba na traktory, by bujniej rosło zboże. Potrzeba jej jak najwięcej, jak najszybciej, by przedzieć odrobę tragicznych spadków produkcji zafacofania naszego kraju, którego sprawcami byli władcy polscy.

Nedzą świecila ta Polska za ich rządów, głodem przymiera-

ła, na sakiy za pracą jezdziła. I u nich, u dawnych władców Polski rosły cyfry statystyki: coraz więcej było bezrobotnych, coraz więcej dzieci nie chodziło do szkół, coraz więcej kopała zalewał woda, coraz więcej wygasalo wielkich pieców, coraz więcej fabryk przerywało pracę. Wymyślił nawet na to wszystkie nazwę. Mówili, że naród polski „skazany jest na wielkość”, taka to i była ich wielkopanska, fabrykanska i obszarzanska wielkość: A skazani byli na tę ich wielkość, która wyrzuciła w rosnących wskaźnikach nędzy i wyzysku — robotnik, chłop i inteligent polski.

Obecnie ten właśnie robotnik, chłop i inteligent polski, przepędziwszy precz fabrykanko-obszarzanska zgraję, zaczął naprawdę tworzyć wielkość Polski. Tę naszą wielkość mierzy się takimi właśnie, jak wasze osiągnięciami. Nowymi piecami hut i szybami kopalń, nowymi blokami domów i torami nowych kolei, ulicami nowych miast, co rosną w szczerym je szcze wczoraj polu, izbami nowych szkół, które pomieszcza dziś każde polskie dziecko.

Sami wybraliśmy tę drogę, bo my naprawdę kochamy nasz kraj, tak, jak się kocha rzecz najbliższą, najdroższą sercu — najcenniejszą, a to znaczy, że chcemy by rozkwitał w pokoju. By rósł w polegę, by nioś do brobyt swym obywatelom, by tętnił weselem naszych dzieci i radością młodzieży. Temu właśnie celowi służy wspaniały ofiarny wysiłek polskiego robot-

nika i intyniera, polskiego chłopca i pracownika. Wy budowniczo wie jesteście tego wszystkiego wspaniałym przykładem. Wasza ofiarność i niewątpliwie Wasza pasja tworzenia nowych rzeczy, to podstawowe cechy nowego człowieka, człowieka nowej Polski, człowieka którego radością życia jest tworzyć i budować. Nie taimy przed sobą ani przed nikim, że droga nasza nie jest łatwa ani lekka.

Nie tak łatwo przeszkakuje się całą epokę historyczną. A my przecież właśnie przeszkakujemy w kilka lat z Polski zafacofania i nędzy, ciemnoty i wyzysku do Polski wielkiego prze myślu, nowoczesnego rolnictwa, rozwiniętej kultury i rosnącego dobrobytu mas. Ten skok wymaga wielkiego wysiłku. Wymaga wyłączenia wszystkich naszych sił, całej energii, na jaką nas stać.

Wasz sukces, Wasze zwycięstwo świadczy o tym, na jak wiele nas stać, na jak wielki wysiłek zdobyć się może polski robotnik, polski technik i polski inżynier, gdy przywieca mu wielka idea, gdy czuje się gospodarzem we własnym zakładzie pracy.

Za Wami, towarzysze budowniczo wie i robotnicy nowej stalowni, pójdą w Polsce miliony, więc wiemy, że w tej wielkiej batalii o wielkość naszej ojczyzny odnieśliśmy zwycięstwo. Niechaj, tylko nikt nie zostaje w tyle, nikomu nie wolno się spóźniać.

Przybyliśmy tu, przedstawiciele kierownictwa Waszej par-

til i Waszego rządu, by powie dzieć Wam, jak bardzo cała Polska ceni Wasz trud i Waszą pracę. Jak gorąco żywi dla Was uczucia każdy, komu droga jest przyszłość naszego kraju, każdy, kto na swoim odcinku pracy i walczy dla tej samej sprawy, która połączyła nas wszystkich i spoiła w jedność nasz naród: DLA POLSKI, SOCJALIZMU I POKOJU.

Wyrazem uznania partii i rządu dla Waszej pracy jest list, który wystosował do Was przywódca narodu polskiego Prezydent Polski Ludowej Towarzysz Bolesław Bierut.

Budowniczo wie przekazują swe dzieło

Przemówienie przewodnika pracy Witolda Nieguta

TOWARZYSZE HUTNICY — DRODZY GOŚCIE!

W imieniu załóg przedsiębiorstw budowlanych i wszystkich robotników, zatrudnionych przy budowie nowej stalowni huty „Częstochowa”, składam Wam ob. Premierze, a w Waszej osobie całego narodowi polskiemu, meldunek:

Nowa stalownia huty „Częstochowa” została sbudowana 40 dni przed zaplanowanym terminem i jest gotowa do produkcji.

Z nowego „martena”, który dziś przekazujemy robotnikom huty „Częstochowa”, popłyną tysiące ton stali.

Stal ta służyć będzie dla wielkich budowl planu 6-letniego i tym samym wzmocni będzie siłę gospodarz naszego kraju. Stal ta — to nasz wkład w dzieło umocnienia pokoju światowego.

Nowa stalownia — to nowa twierdza socjalizmu w naszym kraju!

Przedterminowe zbudowanie nowej stalowni nie było łatwe,

ale trudności zostały pokonane. Zadanie postawione przez partię i rząd zostało wykonane. Dzięki czemu robotnicy, technicy i inżynierowie mogli to trudne zadanie wykonać.

Mogli je wykonać dzięki temu, że pracując na budowie wiedzili, że stal, która popłynie z nowej stalowni nie będzie źródłem zysków kapitalistów, lecz służyć będzie sprawie pokoju i wzrostu dobrobytu mas pracujących naszego kraju. Mogli je wykonać dzięki temu, że w walce o przedterminowe uruchomienie stalowni umocniali się i zahartowali braterski sojusznik robotników, inżynierów i techników.

Przedterminowe uruchomienie stalowni stało się możliwe dzięki temu, że natchnęła nas do tego nasza ukochana, matra Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, której przewodzi tow. BIERUT, że braliśmy przykład i opieraliśmy się na doświadczeniach bohaterkich budowniczych komunizmu w wielkim Związku Radzieckim.

Oddając przedterminowo do użytku nową stalownię wierzymy Wam bracia hutnicy, że uczynicie s niej niezwykły bastion socjalizmu i dacie naszemu narodowi tysiące ton ponadplanowej produkcji.

Załoga huty „Częstochowa” przejmuje nowe marteny

Przemówienie mistrza Mieczysława Lompe

Sabotaż, aplegostwo, plotka, dywersja — oto nieczne środki, których chwytą się wróg zewnętrzny i wewnętrzny.

Załoga huty „Częstochowa” wraz z całą klasą robotniczą Polski odpowie wzmocnionym wysiłkiem produkcyjnym na każdą prowokację zbrojnych imperialistycznych.

My, robotnicy polscy nie chcemy wojny. Chcemy pokoju i przyjaźni z innymi narodami, chcemy budować lepsze, radodniejsze życie dla nas i dla naszych dzieci.

Jesteśmy pewni zwycięstwa naszej słusznej sprawy, gdyż przewodzi nam Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, a z nami jest potężny Związek Radziecki, z nami jest STALIN.

Niezliczone przykłady ofiarności i poświęcenia budowniczych nowej stalowni staną się dla nas wzorem i bodźcem w walce o jak najwydatniejsze wyniki naszej pracy.

MAMY PRZED SOBĄ JASNA, WSPANIAŁĄ PRZYSZŁOŚĆ. TAK JASNA I WSPANIAŁA JAK STAL, KTÓRA ZA CHWILĘ POPLYNIE Z TEGO PIECA.

Zyczymy Wam pomyślnę pracy na nowej stalowni!

NIECH ŻYJE I ROZKWITA NASZA LUDOWA OJCZYZNA!

Program Komunistycznej Partii Francji przewiduje zapewnienie pokoju i przywrócenie niepodległości narodowej

Przedwyborcze przemówienie Jacques Duclos

PARYŻ (PAP) — W SOBOTE 9 RM. SEKRETARZ FRANCUSKIEJ PARTII KOMUNISTYCZNEJ JACQUES DUCLOS WYGLOSIŁ PRZEMÓWIENIE RADIOWE W RAMACH KAMPANII WYBORCZEJ.

Od czasu usunięcia komunistów z rządu — mówił Duclos — wydatki wojenne wzrosły z 250 do 800 miliardów franków. Waszyngton uważa jednak, że są one nadal niewystarczające. Tysiące ludzi zginęło w wojnie z Vietnamem, w wojnie którą Paul Reynaud zwracając się do Amerykanów określił w następujący sposób: „Bronimy w Indochinach raczej waszych interesów, niż naszych”.

Rząd amerykański, wysuwa-

jąc coraz to nowe żądania pragnie przedłużyć u nas służbę wojskową do 2 lub 3 lat. Projekt ten cieszy się poparciem gaullistowskiego generała Koeninga i ministra socjalistycznego Mocha, który obiecał gen. Bradley'owi 10 dywizji francuskich przed końcem bieżącego roku. Wojska te uzupełnią dywizje nowego Wehrmachtu, który jest wkrzeszany w Niemczech Zachodnich przy poparciu rządu francuskiego, partii większości i gaullistów.

Francja została wciągnięta do wyścigu zbrojeń, który powoduje nieprzerwany spadek poziomu życia mas pracujących.

W obliczu podobnej sytuacji konieczna jest zasadnicza zmiana.

Należy wybierać między demokracją a faszyzmem, należy wybierać między wojną a pokojem. My komuniści, których czyny zawsze są zgodne ze słowami, wybraliśmy demokrację i pokój.

Program Partii Komunistycznej przewiduje zapewnienie pokoju, przywrócenie niepodległości narodowej przez zawarcie paktu pokoju między 5 wielkimi mocarstwami, przywrócenie mocy przywrócić francusko radzieckiemu, rozwijanie normalnych stosunków handlowych Francji ze wszystkimi krajami.

Partia Komunistyczna dąży do podniesienia poziomu życia mas pracujących.

Partia Komunistyczna pragnie demokracji, polojenia kre-

su prześladowaniom, godzącym w obrońców pokoju i ludzi pracy, rozwiązania bojówek gaullistowskich.

W zakończeniu Duclos zaapelował do pracujących — socjalistów i katolików, by głosowa li oni 17 czerwca na listy republikańskiej i antyfaszystowskiej koalicji oporu, wysuniętej przez Francuską Partię Komunistyczną, by głosowali na rzecz pokoju.

Zdajemy sobie w pełni sprawę z tego, że każda tona stali wyprodukowana w nowym piecu, to cios w anglo - amerykańskich podżegaczy wojennych, których polityka ostrzem swym skierowana jest przeciwko naszej ludowej ojczyźnie.

Obrzynie osiągnięcia budowniczych nowej stalowni stanowią dowód przywiązania mas pracujących do naszego rządu ludowego, partii i tow. Bieruta.

Z wielką troską i uwagą śledziliśmy ofiarne wysiłki budowniczych nowej stalowni, gdyż zdajemy sobie sprawę z ważności, jaką odgrywa produkcja stali w dziele zwycięskiej realizacji zadań produkcyjnych i nych galezi przemysłu i umocnienia siły naszej ojczyzny.

Zdajemy sobie sprawę również z tego, że rozmach naszego budownictwa przemysłowego jest solą w oku imperialistów, że wszelkimi siłami i sposobami starają się oni hamować naszą pokojową i twórczą pracę.

Załoga nowej stalowni zwycięsko wykonuje zadania, które stawia przed nami partia i rząd ludowy.

NIECH ŻYJA BOHATERSCY BUDOWNICZOWIE NOWEJ STALOWNI!

NIECH ŻYJE ORGANIZATOR NASZYCH ZWYCIĘSTW — POLSKA ZJEDNOCZONA PARTIA ROBOTNICZA I JEJ PRZEWODNICZĄCY — TOW. BIERUT!

NIECH ŻYJE WÓDE I NAUCZYCIEL MAS PRACUJĄCYCH CAŁEGO ŚWIATA WIELKI STALIN!

Partyzanci koreańscy zadają wielkie straty interwentom

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Phenianu, że na tyłach wojsk amerykańskich i angielskich w Korei z dużym powodzeniem operują oddziały partyzantów koreańskich, które likwidują pomniejsze oddziały wojsk interwencyjnych, dezorganizują komunikację i sieć łączności.

Najslawniejszym oddziałem partyzanckim jest oddział Kim In-bena. Oddział ten sioczył 39 walk z wojskami interwentow anglo-amerykańskich, zabijając i raniąc łącznie przeszło 3 tysiące żołnierzy i oficerów nieprzyjacielskich i biorąc do niewoli 741.

Oddział Kim In-bena cieszy się wielką popularnością wśród ludności cywilnej, która okazuje mu szeroką pomoc i niejednokrotnie s nim współdziała.

Japonia zajmuje szczególnie ważne miejsce w imperialistycznych planach rozparcia nowej wojny światowej. Odgrywa ona rolę Trizonii na Dalekim Wschodzie. Plany imperialistów amerykańskich to: wykorzystać Japonię jako bazę agresji, armię japońską — jako oddział saturnowy, przemysł japoński — jako arsenał do rozpętania agresji na Dalekim Wschodzie. Szlak agresji wytyczył swego czasu japoński imperialista, Tanaka. Wiedzie on poprzez Koreę, a następnie Mandżurię i Chiny na Związek Radziecki.

ROK TEMU, 25 CZERWCA, IMPERIALISTI AMERYKANSCY PRZESZLI DO REALIZACJI PIERWSZEGO PUNKTU — DO NAPASCI NA KOREE, BOHATERSKI OPÓR LUDU KOREANSKIEGO I OCHOTNIKÓW CHIŃSKICH UNIEMOŻLIWIŁ IM PRZEJŚCIE DO REALIZACJI DAŁSZYCH PUNKTÓW PLANU.

Polityka amerykańska na Dalekim Wschodzie poważnie

Przeciwko amerykańskiej realizacji planu Tanaka

zagrozić pokojowi światowemu. Zdają sobie z tego sprawę miliony ludzi na całym świecie. Ta świadomość znalazła wyraz w Orędziu II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Warszawie, potępiającym w sposób kategoryczny pogwałcenie układów międzynarodowych, zakazujących remilitaryzacji Japonii.

Ostatnio stanowisko radzieckie znalazło wyraz w dokumencie „UWAGI RZĄDU ZSRR W SPRAWIE OPRACOWANIA PRZEZ STANY ZJEDNOCZONE PROJEKTU TRAKTATU POKOJOWEGO Z JAPONIĄ”. Ten wielki wagi dokument polityczny przestrzegł przed groźbą, jaką stanowi dla pokoju światowego opracowywanie traktat amerykański dla Japonii i wysunął Odpowiedzi amerykańska na „UWAGI RZĄDU ZSRR” nie tylko pomija milczeniem najważniejsze propozycje radzieckie, ale naszpikowana jest bezczelnymi oszczerstwami pod adresem rządu ZSRR. Próbuje ona pomniejszyć znaczenie udziału ZSRR w wojnie przeciwko Japonii. Ogłoszona

ostatnio nota radziecka w sprawie kategorycznym rozprawia się z oszczerstwami amerykańskich imperialistów.

Nota radziecka podkreśla, że skoro projekt amerykański nie przewiduje żadnych ograniczeń japońskich sił zbrojnych, nie daje on również żadnej gwarancji przeciwko odbudowie militarzmu japońskiego i możliwości powtórzenia się agresji japońskiej.

Główne tezy amerykańskiego traktatu pokojowego z Japonią mogą streścić się w następujących słowach: remilitaryzacja Japonii, wyzyskanie przemysłowych i ludzkich rezerw Japonii dla rozpętania wojny na Dalekim Wschodzie, układ wojskowy między USA a Japonią, przeciągnięcie w nieskończoność okupacji Japonii przez amerykańskie wojska, faszystyzacja Japonii, wciągnięcie Japonii do koalicji imperialistom amerykańskim dla realizowania wojennego, zbrodnictwa planu Tanaka, znafdują poparcie wszystkich mitujących pechój ludzi, poparcie narodów, które krew przelowały w walce przeciwko japońskiemu sojusznikowi Hitlera.

Wyrządzając interesy wszystkich narodów, które brały udział w wojnie przeciwko japońskiemu faszystowskiemu, rząd ZSRR domaga się, by tadem s krajów, który uczestniczył w wojnie z Japonią nie był odłączony od przygotowania i podpisania traktatu, by traktat ten był opracowany w porozumieniu dotychczasowych umów międzynarodowych, by w lipcu lub sierpniu 1951 roku swołana została Konferencja pokojowa z udziałem przedstawicieli wszystkich państw, które uczestniczyły swymi siłami zbrojnymi w wojnie przeciwko Japonii.

Wyrządzając interesy wszystkich narodów, które brały udział w wojnie przeciwko japońskiemu faszystowskiemu, rząd ZSRR domaga się, by tadem s krajów, który uczestniczył w wojnie z Japonią nie był odłączony od przygotowania i podpisania traktatu, by traktat ten był opracowany w porozumieniu dotychczasowych umów międzynarodowych, by w lipcu lub sierpniu 1951 roku swołana została Konferencja pokojowa z udziałem przedstawicieli wszystkich państw, które uczestniczyły swymi siłami zbrojnymi w wojnie przeciwko Japonii.

»... powodzenie planu 1951 roku i perspektywy dalszego pomyślnego naszego rozwoju, bezpośrednio zależą... od pełnego stosowania przez nas żelaznego prawa oszczędności w gospodarce narodowej!«

(H. Minc)

Na budowie osiedla robotniczego w Milicy rozgorzała wielka walka o oszczędność

Przez oszczędną gospodarkę i lepszą organizację pracy osiągniemy znaczną obniżkę kosztów materiałowych i osobowych

Betoniarze rozwiną ostrą walkę o zmniejszenie zużycia cementu

Codziennie robotnicy Kielecczyny osiągają nowe, wspaniałe sukcesy produkcyjne. Codziennie notujemy ich wspaniałą patriotyczną inicjatywę w podnoszeniu wydajności pracy, we wprowadzaniu coraz nowych i coraz lepszych metod, w wykorzystywaniu nowej techniki dla przedterminowego wykonania zadań planu 6-letniego.

Murarze MILICY, samochodowcy STARACHOWIC, odlewnicy RADOMIA, KOŃSKICH i NIEKŁANIA, wytopiacze martenów huty „OSTROWIEC”, ceramicy z OSTROWCA i CMIELOWA, skalnicy z WISNIOWKI i ZAGNAŃSKA, górniczy kopalni rudy — wszyscy swą ofiarnością w pracy, dając wyraz miłości Ojczyzny, przywiązania do partii, nienawiści do amerykańsko-hitlerowskich zbrodniarzy wojennych.

Dziewczęta z huty „Ostrowiec”, które wzorem komсомolki ZANDAROWEJ „oduczyły” maszynę przestojów, zetempowcy Ostrowieckich Zakładów Materiałów Ogniotrwałych, którzy podchwycili metodę pracy komсомolek ze Stalingradu, młodzież Fabryki Samochodów w Starachowicach pracująca systemem ANATOLA POTAPOWA, oto niektóre tylko przykłady i dowody twórczego, nowego stosunku do pracy, miłości i oddania dla sprawy pokoju i socjalizmu.

Dziś murarze z Milicy występują z nową cenną inicjatywą. Przed kilku dniami na terenie budowy odbyła się narada wytwórcza aktywność partyjnego, zetempowskiego i związkowego, kierowników poszczególnych odcinków budowy i przedowników pracy. Na naradzie załoga budowniczych wspaniałego, 80 metrowej długości hotelu robotniczego postanowiła przy budowie tej zastosować system kompleksowego oszczędzania wzorem LIDII KORABIELNIKOWEJ. Każda brygada dokładnie zaplanowała ilość i rodzaj materiałów, które przy swej pracy zużyczą, tak by po zakończeniu budowy można było część jednego z następujących bloków Milicy wybudować wyłącznie z materiałów zaoszczędzonych podczas pracy przy wznoszeniu hotelu, nazwanego przez robotników „korabielnikowcem”.

Metoda „kompleksowego oszczędzania” zainicjowana przez komсомolkę z Fabryki Obuwia „KOMUNA PARYSKA” w Moskwie, zastosowana została w budownictwie po raz pierwszy przez czołową mostkowską murarza MATWIEJA FIODOROWA. Jego śladami idą dzisiaj budownicy Milicy. Budowa hotelu - korabielnikowca stanie się szkołą dobrej organizacji pracy i prawidłowej gospodarki materiałami budowlanymi — szkołą socjalistycznej oszczędności i walki z marnotrawstwem.

W toczącej się obecnie walce o POKOJ, towarzysze z Milicy stanęli na pierwszym polu walki frontowych. Prowadzi ich organizacja partyjna. Pod jej kierownictwem zwyciężą.

Jedną z wielkich budów planu 6-letniego w Kielecczynie jest powstające wspaniałe osiedle konawstwie. Często również zła organizacja pracy, wadliwe rozmieszczenie poszczególnych etapów



Od lewej: murarz tow. Edmund Pawlik i kierownik budowy tow. inż. Kazimierz Orski naradzają się przy pracy.

le robotnicze w Milicy. Ogrodnym i rozmach tej budowy, ogromne ilości materiałów na nią przeznaczonych stwarzają wielkie możliwości osiągnięcia znacznych oszczędności materiałowych, jeśli sprawa ta stanie się czołową troską całej załogi.

Budowniczo Milicy docenił wagę tego zagadnienia i dzięki temu zrodziła się wśród nich myśl zastosowania systemu kompleksowego oszczędzania przy rozpoczętej przed kilku dniami budowie wielkiego hotelu robotniczego.

Niejednokrotnie przy pracach budowlanych daje się stwierdzić marnotrawstwo już przy samym projektowaniu budowy. Można by to nazwać „planowym” marnotrawstwem. Nieraz zbyt ostrożne, nieumiejętne planowanie w trosce o bezpieczeństwo i trwałość budowy, wynikające z niedostatecznej znajomości wytrzymałości konstrukcji staje się powodem rozrzutności materiałowej przy wy-

konawstwie. Często również zła organizacja pracy, wadliwe rozmieszczenie poszczególnych etapów

ów i spośród nich wybrać najekonomiczniejsze przekroje elementów konstrukcyjnych.

Sposobów udoskonalenia konstrukcji, wyzyskania materiałów jest dużo. Np. odpowiedzialnym dozowaniem cementu do zaprawy możemy uzyskać dopuszczalne zmniejszenie wytrzymałości muru na wyższych kondygnacjach budowli.

Racjonalna i oszczędna gospodarka wymaga odrzucenia rutyniarstwa i łatwizny, wykorzystania wszystkich zdobyczy nauki i doświadczeń, które pozwolą na osiągnięcie znacznych oszczędności, jeśli zerwiemy ze zwyczajem chłobraliwej chowania się za niepotrzebnie wysokie współczynniki bezpieczeństwa.

Przy budowie hotelu — „korabielnikowca” starać się więc będziemy wyzyskać wszystkie możliwości i środki mogące wpłynąć na obniżkę zarówno kosztów materiałowych jak i osobowych, co znajdzie swój wyraz np. w wprowadzeniu po raz pierwszy na naszej budowie polokowego systemu pracy.

System ten stanowiąc doskonalszą — w porównaniu z dotychczas stosowaną — organizację pracy prowadzi do poważnego skrócenia terminu ukończenia budowy, a zatem do poważnego obniżenia kosztów robocizny.

Duch walki o oszczędność, który ożywia załogę Milicy, plynie z jej wysokiej świadomości politycznej. Wiemy wszyscy, że w jakości pracy wyraża się nasz stosunek do Ojczyzny. Pokażemy, że jesteśmy prawdziwymi patriotami.

Inż. Kazimierz Orski
Główny kierownik budowy osiedla w Milicy

Brak cementu, który nieraz odczuwamy na naszej budowie powstaje w dużej mierze wskutek złej gospodarki tym cennym materiałem. Robotnicy transportu bardzo często nieostrożnie wyladowują worki z cementem z wagonów czy też z samochodów. Worki się rozrywają i zawartość wysypuje się na ziemię. Rędzimy z tym walczą. Będziemy biec się o każdy kilogram tego surowca. Uzyskaliśmy np. przez wymyślenie rozsypanego cementu z jednego tylko wagonu 15-tonowego 73 kg. dobrego cementu.



Główne straty powodują jednak nie robotnicy, transport, lecz sami betoniarze. W wielu z nas nie docenia tego, że przez odpowiednie dozowanie cementu i wody do betonu, możemy uzyskać duże oszczędności. Trzeba mieć bowiem na uwadze to, że im więcej wody, tym beton jest gorszy. Beton póluchy ma trzykrotnie większą wytrzymałość aniżeli lany. Podobnie przy wykonywaniu stropów kładę będziemy nadbeton w koniecznej ilości. Stosowanie niepotrzebnie grubszej warstwy, co dotychczas i u nas się zdarzało, jest marnotrawstwem.

Na placu budowy przy pomocy kierownictwa stworzymy takie warunki i wprowadzimy taką organizację pracy, aby móc zaoszczędzić jak najwięcej czasu i materiału.

Biorąc udział w budowie „korabielnikowca”, przez podniesienie dyscypliny pracy i dokładną robotę zwycięsko realizować będziemy plan obniżki kosztów własnych.

Czesław Dąbrowski
Technik - kierownik budowy

Antoni Ryliak
betoniarz



konaniu zadań, które postawił sobie przy budowie hotelu „korabielnikowca”.

O 25 proc. zmniejszy się zużycie materiałów drzewnych

Na naradzie wytwórczej postanowiliśmy uzyskać najmniej 25 proc. oszczędności na materiałach drzewnych.

Jak będziemy urzeczywistniać to nasze zobowiązanie? Pewne oszczędności uzyska się przez zastosowanie zaciskanych kobył do rusztowań oraz mocnych białów wykonanych wyłącznie z odpadów. Zdarza się, że cięśle rozdeszkowując szalunki i rusztowania niszczą je przez szybkie i niedbałe odbijanie desek. Przez ostrożne rozbiieranie będziemy ich znacznie dłużej niż do tej pory używać przy montowaniu rusztowań na na-

stępnych etapach budowy. Będziemy równocześnie oszczędzać gwoździ przy wymowianiu ich przy pomocy specjalnej „lapy”. Zlikwidujemy również występujące często marnotrawstwo, polegające na używaniu gwoździ niepotrzebnie dużych rozmiarów, gdzie wystarczą 3-calowe. A przecież używanie zbyt wielkich gwoździ niszczy deski.

My, cięśle, pokatemy, że można budować taniej, szybciej i lepiej.

Piotr Chmura
cięśle

Wykorzystamy każdy kawałek cegły

Na naszej budowie nie zawsze należycie wykorzystuje się cenny i drogi materiał budowlany. A przecież naszym obowiązkiem jest wyzyskać maksymalnie każdy kawałek drewna, każdy kilogram cementu, każdą cegłę.

Podjęliśmy walkę z marnotrawstwem materiałowym, przy stąpiliśmy do budowy „hotelu korabielnikowca”, aby wykazać, że można budować oszczędnie i szybko. Omówiliśmy konkretnie metody i sposoby oszczędzania.

W tej chwili wiele robót murarskich wykonujemy ze starej, rozbiórkowej cegły. Jest wśród niej dużo półówek i ćwiartek. Postanowiliśmy więc, celem uniknięcia strat, nie przezcinając nowych, całych cegieł do wiązania naroży i filarów, co rzecz jasna, powoduje stratę czasu i materiału, ale używać półówek starych cegieł, czego dotychczas nie zawsze przestrzegaliśmy. Równocześnie będziemy wykorzystywać wszystkie odpadki cegieł do „folowania” tj. wypełnienia nimi wnetrz murów grubych. W ten sposób zaoszczędzi się wiele materiału.

Dzięki temu, uzyskaliśmy możliwość zużycia mniejszej ilości cegieł nowych i wykorzystania wiele marnowanych dotychczas „odpadków”.

Obliczenia nasze wykazują, że będziemy mogli zaoszczędzić kilkanaście cegieł na każdym metrze sześciu, muru.

Wypowiedzieliśmy również zdecydowaną walkę marnotrawstwu zaprawy. Powszechne są wypadki rozchlapywania jej czy to przez robotników transportu wewnętrznego, czy też przez murarzy. Będziemy teraz zwracać uwagę, aby nie marnować zaprawy, rozpryskiwanej zaś i pozostałej z obcierania wiania będziemy zbierać i używać do dalszej pracy.

Doświadczenia nasze przy budowie „korabielnikowca” przedkładamy do innych bry-

gad murarskich w całym osiedlu. I to będzie nasz wkład w walkę o obniżkę kosztów własnych, w walkę o trwały pokój i o wykonanie planu 6-letniego.

Stanisław Gorzałczyński
murarz

Dobrze zorganizowany plac budowy i ścisła kontrola robót — ułatwi walkę z marnotrawstwem

System kompleksowego oszczędzania, który stosować będziemy przy budowie hotelu robot-



niczego polegać musi na tym by każda brygada i każdy robotnik osiągnął z góry zaplanowaną oszczędność wszystkich materiałów — cegły, węgla, cementu, drzewa, żelaza...

W dużym stopniu zależy to od należytego zorganizowania miejsca pracy.

Dlatego też będziemy się starać, aby jak najwcześniej

porządkować plac budowy, który jeszcze nie jest należyście przygotowany. Nierówności terenu i swaly ziem sesłaną szybko usunąć, aby stworzyć jak najlepsze warunki sprzyjające walce z marnotrawstwem.

Istotnym czynnikiem w do tej mierze decydującym o osiągnięciu zamierzonych oszczędności jest kontrola przebiegu robót, ściśle określonych harmonogramami wskazującymi czas wykonywania poszczególnych prac i ilość materiałów.

Harmonogramy takie, opracowane na cały okres budowy hotelu, znają już dzisiaj wszyscy pracujący przy nim brygady. Stało się to punktem wyjścia do świadomej, ofiarnej pracy wszystkich brygad i zespołów budowlanych w walce o oszczędność na każdym odcinku.

Wielkie doświadczenia, które zdobyliśmy przy budowie naszego „korabielnikowca” pomogą całej załodze Milicy w zwycięskim realizowaniu dalszych planów budowy osiedla.

Wacław Pawlik
majster

Wspólnym wysiłkiem całej załogi

Przystępując do budowy „hotelu korabielnikowca” zdaliśmy sobie doładnie sprawę z dużej odpowiedzialności, jaka na nas wszystkich, robotników i kierownictwie ciąży. Kierownictwo powinno panować nad całością budowy, pomagając robotnikom w prawidłowej realizacji harmonogramu robót, i kierując ich walką z marnotrawstwem materiałów budowlanych.

Wypracowane już dokładne plany oszczędnościowe. Za pełną ich realizację na budowie winni ponieść osobistą odpowiedzialność brygadierzy, majster, technik i inżynier — każdy oczywiście na swoim odcinku.

W walce o obniżenie kosztów budowy sięgnęliśmy po wszystkie możliwe środki. Na pierwszy plan wysuwa się prawidłowa, jak najekonomiczniejsza organizacja robót na budowie Budowy hotelu poprowadzimy systemem półokowo — taśmowym, starając się równocześnie wykorzystywać usprawnienia racjonalistyczne. Rzecz jasna, że zmniejszy się przy tym systemie zapotrzebowanie na siłę roboczą oraz wydatki administracyjne. Przy racjonalnym zmechanizowaniu i restawieniu maszyn oraz zorganizowaniu pracy, uzyskamy poważne obniżenie kosztów robocizny, a mianowicie przewidujemy, że zamiast jak dotychczas 3,20 dniówek roboczych, zużyjemy tylko 2,32 dniówek na 1 m³ budynku.

Prawidłowa organizacja placu budowy pozwoli również na uzyskanie poważnych oszczędności czasu i materiału.

Nieswycie cenną istotą metody kompleksowego oszczędzania jest tkwiąca w niej socjalistyczna idea wspólnej wysiłku i wspólnej myśli łączącej całą załogę. Ten moment wychowawczy, wydobyt w pracy uświadamia-

Centrala Ogrodnicza należycie przygotowała się do skupu owoców

TEGOROCZNE zbiory owoców w województwie kieleckim zapowiadają się znacznie lepiej niż w roku ubiegłym. Szczególnie dobrze wypadnie zbiór jabłek, gruszek i owoców miękkich: truskawek i czereśni.

Na aparat handlowy Centrali Ogrodniczej i jej placówki terenowe, oraz gminną spółdzielczość samopomocową nakłada to poważny obowiązek zakupienia na wsi całych nadwyżek wszystkich gatunków i odmian owoców. Ekspozytura Okręgową Centrali Ogrodniczej w Radomiu poczyniła już wiele przygotowań do sezonu skupu. Przede wszystkim przeszkolono aparat handlowy, kierowników delegatur powiatowych i kierowników punktów skupu owoców w pionie CRS-u. Podstawowymi tematami szkolenia były zagadnienia organizacji punktów skupu, krótkotrwałego przechowywania towaru, kontraktacja, klasyfikacja towaru i norm standaryzacyjnych.

Oprócz szkolenia kierowników punktów skupu, delegatury Centrali Ogrodniczej przeprowadziły szkolenie producentów, zapoznając ich z pielęgnacją drzew i krzewów owocowych, oraz z sortowaniem i klasyfikacją zebranych owoców, co przyczyni się do sprawnej i ułatwionej pracy punktów skupu. Szczególnie wiele wysiłku włożono w przeprowadzenie kontraktacji spodziewanych plonów z naszych sadów. Kontraktacja objęła wszystkie powiaty, gospodarstwa indywidualne, resztkówki GS-ów, Szkoły Rolnicze i spółdzielnie produkcyjne,

które dysponują wielu dobrze zaprowadzonymi sadami. Planowym skupem objęto również państwowe gospodarstwa rolne, z którymi zawarto umowy o dostawę owoców po ustalonej cenie. Niezależnie od tego, zagwarantowano wykonanie planu skupu umowami z tymi inozielnymi chłopami, którym GRN powierzyły opiekę nad drzewostanem owocowym przy drogach powiatowych i gminnych (głównie w rejonach południowej części województwa).

Plan kontraktacji owoców twardych, tj. jabłek, gruszek itd. wykonano z nadwyżką. Jedynie kontraktacja wini, malin, agrestu i porzeczki została wykonana w 95 proc. Erak ten pokryto kontraktacją truskawek, których poletka uprawne zostały znacznie powiększone, a urodzaj ich zapowiada się bardzo dobrze.

Obecnie cały wysiłek personelu ekspozytury i delegatur powiatowych skierowany jest na przygotowanie punktów skupu i składnie owoców oraz na zapewnienie środków transportu, opakowań i niezbędnego wyposażenia przechowalni owoców w Radomiu, Dwikożach i Sandomierzu - Nadbrzezie. Podobnie przygotowania organizacyjne i techniczne czynione są we wszystkich przetwórciach owoców województwa. Ponieważ Kieleccyzna ma nadmiar owo-

ców i z powodzeniem pokryje własne zapotrzebowanie, Ekspozytura CO liczy się także z przetrzymaniem nadwyżek na terenie mniej zasobne w owoce, jak Śląsk, Wrocław, Gdańsk, Warszawa i Łódź.

Centrala Ogrodnicza posiada w naszym województwie wiele stałych punktów skupu czynnych przez cały rok. Na sezon letni nie jest to jednak wystarczające, toteż zostały utworzone nowe okresowe punkty skupu, głównie w rejonach obfitujących w owoce. Np. okresowy punkt w Magnuszewie (pow. Kozienice), czynny będzie do połowy lipca, tj. do chwili zakończenia sezonu skupu truskawek i czereśni, w dużej ilości hodowanych w tej okolicy.

Poza tymi punktami czynne będą t. zw. punkty przenośne, organizowane na targowiskach i w niektórych gromadach, których mieszkańcy będą uprzednio zawiadamiani o spodziewanym przyjeździe do nich przedstawicieli CO lub GS.

Tak więc istnieją wszystkie dane, że w roku bieżącym i w okresie zimy mieszkańcy miast będą zaopatrzeni we wszelkie gatunki owoców.

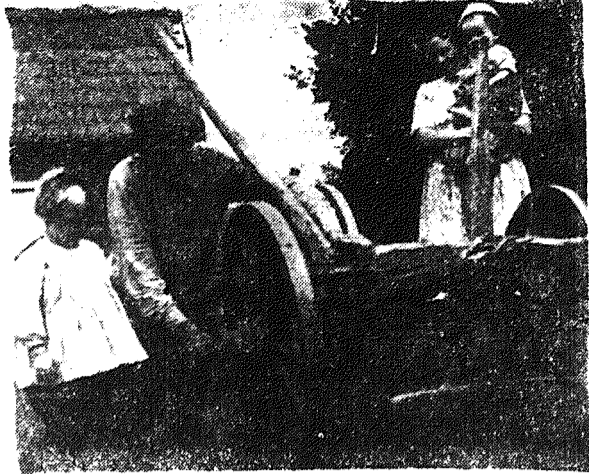
Detalści: PSS-y, MHD i inne placówki handlu społecznego zaopatrywane będą w każdą zamówioną ilość owoców przez terenowe oddziały i zbiornice CO. Prócz tego Centrala Ogrodnicza uruchomi z dniem 1 lipca szereg wzorcowych sklepów owocowo-warzywnych, wyposażonych w nowoczesny

sprzęt chłodniczy, umożliwiający dłuższe przechowywanie towaru.

Ponadto w Kielcach i w Radomiu zostaną wprowadzone przenośne punkty sprzedaży owoców i warzyw (wózki i stragany), które w latach ubiegłych zdały egzamin sprawności w wielu większych miastach kraju.

Tak więc zarówno obfitość zbiorów, jak i przygotowania CO dają gwarancję, że w roku bież. miasta województwa kieleckiego będą zaopatrzone w dużą ilość taniach owoców i że nie powtórzą się wypadki, jakie miały miejsce w roku ub. kiedy to w niektórych gromadach gnily owoce na skutek źle zorganizowanego skupu, a jednocześnie cena za te gatunki owoców w miastach była dość wygórowana.

(J.z.)



Za kilka dni chłopci z Adamowa wyjadą na sianokosy w olsztyńskie. Matoralny chłop Mieczysław Dawidowicz przygotowuje wóz do wyjazdu.

Chłopi z gromady Adamów jadą w Olsztyńskie po siano

Wiadomość o możliwości wzięcia udziału w sianokosach w olsztyńskim i przywiezienia sobie stamtąd siana dla inwentarza na zimę doszła do chłopów z gromady Adamów, pow. konecki, dosyć wcześniej, wywołując ogromne zainteresowanie. Nic dziwnego. Własnych łąk gromada nie posiada. Jeśli kto ma, to bardzo mały kawałek łąki, z którego zbiera niewiele marnego, kwaśnego siana. Bywały wypadki, że w niektórych gospodarstwach brakło siana już na początek zimy, a na kupno jego po 130 zł za kwintal mało kto mógł sobie pozwolić. Mnieśli więc sprzedawać krowy i konie, nie mając ich czym wyżywić.

jest Stanisław Pacak. Olsztyńskie zna dobrze, gdyż jeździł tam już kilkakrotnie za kupnem siana dla całej gromady.

— Łąki tam piękne — mówi — i siano z nich bardzo dobre, co zresztą mogą potwierdzić inni chłopci, dla których przywoziliśmy siano. Powiedzieliśmy sobie: dla inwentarza na zimę będą potrzebować około 40 kwintali siana — tam się zaopatrzę.

Chętnych na wyjazd jest jeszcze więcej. Należą do nich także Franciszek Kula i Marian Kos. Kilku gospodarzy jednak, którzy początkowo pragnęli jechać, obecnie się wstrzymują. Powodem tego są bzdurne plotki puszczane przez bogaczy i spekulantów. Ci, którzy dadzą się na te plotki nabrać i nie pojedą, ci oczywiście będą zmuszeni kupować w zimie siano po wyśrubowanej cenie od spekulantów. To właśnie spekulanci mają na celu, fabrykując plotki!

— Ty już zostań w domu — mówi do swej żony Mieczysław Dawidowicz —. Ja tam sobie dam radę przez dwa tygodnie. Zresztą została tam przecież zorganizowana dla nas pomoc sąsiedzka. Będę się starał zebrać jak najwięcej siana, żeby było czym wyżywić konia i krowę. Pamiętaj, jak było w zeszłym roku? Były chwile, że nie było za co kupić i mało co brakowało, aby konia i krowę trzeba było sprzedać.

Innym zapałonym amatorem na wyjazd w olsztyńskie

Państwowe Muzeum Zoologiczne w Warszawie corocznie przeprowadza na wielką skalę w kilku miejscach kraju, obraczkowanie ptaków.

Stacja ornitologiczna w pobliżu Mikolajek na Mazurach należy do najlepiej wyposażonych placówek tego rodzaju w Polsce. Jej położenie w pobliżu kilkunastu rezerwatów ptactwa wodnego, a w szczególności w pobliżu największego obszaru wodnego, jakim jest jezioro Śniardwy, daje możliwość przeprowadzania szczegółowych badań ornitologicznych.

Obecnie ekipa przyrodników Muzeum Warszawskiego przeprowadza akcję obraczkowania ptaków według międzynarodowych przepisów.

Na zdjęciu: Pisklęta drapieżnika leśnego — jastrzębia myszowego, które zostaną poddane obraczkowaniu.

CAF fot. Zd. Wdowiński

Trybuna naszych czytelników

STRAŻ POŻARNA... KTÓRA NIE JEST STRAZĄ

W gminie Sancygnów, pow. Pińczów, istnieją 3 punkty Ochotniczej Straży Pożarnej — w Chmielowie, Sancygnowie i Dzielęczycah, lecz niestety, trzeba stwierdzić, że jest to straż „papierkowa”, która poza umundurowaniem, zakupionym za składki mieszkańców gminy, nic nie posiada. Zachodzi pytanie, czy straż pożarna w tych trzech punktach jest w ogóle strażą? Bo coż może dokonać straż ogniowa podczas pożaru mając motopompę bez węzłów? Jak może szybko stawić się do pożaru, kiedy brak jej syreny alarmowej? Co na to PRN w Pińczowie? 17-47 k P. Banaszek

każdej naprawy, przy czym informując się klienta, że zegarek wymaga gruntownego remontu. Prosimy odpowiednie czynniki o zajęcie się tą sprawą. 237-2 AS

GDZIE JEST PACZKA

Paczka z pomocami szkolnymi (epidiaskop, wagi, zegar i inne), wysłana z Państwowej Wytwórni Pomocy Szkolnych w Bytomiu dla szkoły podstawowej w Szczekocinach zginęła bez śladu. Nadszedł jedynie do stacji Sędziszów list przewoźowy przesyłki, nadanej z Bytomia. Kilkakrotnie interpelacje na stacji kolejowej Sędziszów i w DOKP Lublin pozostały bez skutku. Paczka do dziś nie nadeszła. Może władze kolejowe raczą wreszcie odpowiedzieć, co się stało z paczką. Komisja Kulturalno - Oświatowa MRN w Szczekocinach HARCERZE Z RADKOWA PROSZĄ O ODZNAKI I LEGITYMACJE HARCERSKIE

ZP ZHP we Włoszczowie nie przesłał do Szkoły w Radkowie znaczków i legitymacji ZHP, wiedząc, że w czasie uroczystości MDD 29 dzieci ma składać przyrzeczenia harcerskie. Trzeba natychmiast naprawić to nie dopatrzenie. 341-24 k E. Matyja

szkoła w Herbach był zbyt długi, ponosił częściowo DOKP w Lublinie, która użyla niewłaściwej drogi przekazania pieniężnej i częściowo Oddział Narodowego Banku Polskiego w Lublinie, który nie poinformował nadawcy o sposobie otwierania kredytów. Błąd ten wytknęliśmy Oddziałowi wskazując na konieczność odpowiedniego zsalwantia klientów. Równocześnie donosimy, że przedszkole w Herbach otrzymało nadaną przez DOKP w Lublinie kwotę.”

Warkot limuzyn obuczonych dygnitarskimi bagażami, pędzonych we wrześniu zaleszczycką szosą, opowiadania rannych żołnierzy, pozostałych w wrzesniowym piekle na szosie, bo samochody sanitarne służyć musiały sanitaryjnym pułkownikom i dyrektorom — przemówiły ostrą prawdą do każdego Polaka. Następujące po wrześniu najstraszliwsze lata, lata niszczenia narodu, niszczenia wszystkich, co ukochane i drogie narodowi — pomniki kultury narodowej, tradycji, bliskich sercu pamiątek — podniosły, rozszerzyły wśród nas świadomość oibrymnie, na miarę Targowicy winy przedwrześniowych rządów. Świadomość ta, przepalając najsilniejszą wrogością nienawiści narodu do winowajców kłęski wrzesniowej. Rydz... Beck... Składowski... Nie myśleliśmy tylko o osobach. Ich machinacje, ich zdrada, ich wreszcie haniebna ucieczka — to lajdactwo, nikczemne postępowanie pojedynczych — wprawdzie specjalnie ważnych w życiu przedwojennego państwa polskiego — ale jednak poszczególnych nędznych ludzi. A nasza nienawiść, by wymierzona była celnie, by ogarnęła wszystkich winnych kłęski wrzesniowej, wszystkich, którzy dziś grozić mogą naszej niepodległości, ogarnąć musi poprzez pojedynczych ludzi — klasę, która rodzi i wychowuje zdradców narodu i ojczyzny i ustroj, który rodzi szkodliwą ideologię tej klasy, określa jej anty - narodową postawę.

Must być wrogiem ojczyzny człowiek, którego myśli i działania nastawione są wyłącznie na osobisty, egoistyczny zysk, osłabający kosztom narodu. Stąd miliony nadywają na strażę skarbu

O niepodległość Ojczyzny

Jak sprzedali Polskę...

państwa polskiego, tysiące mniejszych i większych afer wojskowych i międzynarodowych w okresie dwudziestolecia, osłabiających państwo ale przynoszących oibrymnie zyski poszczególnym aferzystom — „szanowanym” i znanym w sferach rządowych kapitalistom, bankierom i ministrom.

Przejrzyjmy kronikę politycznych wystąpień burżuazyjnych władców przedwrześniowej Polski. Nie ma tu klótni o to, czy podporządkować Polskę obcym interesom, tylko — czym interesom i w jakim stopniu. Od wielu lat toczył się ten spór. Orientacja na państwa centralne i orientacja na carat, orientacja na Francję i orientacja na Anglię i wreszcie orientacja na hitlerowski Niemcy.

Czynnik życia politycznego i gospodarczego — kapitał finansowy, który według słów Lenina: „...represen-tuje tak wielką, można powiedzieć tak decydującą siłę we wszystkich stosunkach ekonomicznych i międzynarodowych, że jest w stanie podporządkować sobie nawet państwa posiadające pełnię politycznej niepodległości” — panował w Polsce i podporządkował ją całkowicie swej polityce. Słaby partner monopolu zagranicznych — polski kapitał finansowy szamotał się tylko od jednego protektora do drugiego, zaciskając pięta narzucone przezeń coraz silniej na państwo i naród.

A wyrwać się z tej sieci? Rozzerwać więzy? Prawa rozwojowe kapitalizmu, prawa jego

najwyższego stadium — imperializmu uczył i wskazywał, że więzy zależności burżuazji i międzynarodowej gospodarki trustów i karteli rozerwane być mogą tylko wraz z rozerwaniem więzów kapitalistycznego ustroju. Widzimy dziś w epoce całkowitego podporządkowania świata kapitalistycznemu amerykańskiemu, jawne zaprzędzenie niepodległości swego kraju przez burżuazję francuską czy angielską. Cynicznie oświadczają w swym piśmie „Economic” przedstawiciele londyńskie, City — mówiąc o planie Marshalla — „niektóre z warunków podanych w oświadczeniu mr. Marshalla reprezentują rzeczywiste naruszenie narodowej niepodległości. I tak być powinno”.

Powinno? Pan prezes Lewianta Andrzeja Wierabieki, jeden z największych potentatów przemysłowych przedwojennej Polski, Lubomirski i Potoccy, zasiadający w zarządach spółek akcyjnych też uważali, że Polska powinna trwać swą suwerennością narodową na rzecz hitlerowskich Niemiec. Powinno, bo wrogiem były dla nich nie faszystowskie Niemcy, lecz szanujący wszystkie narody i pragnący pokoju, z nimi współpracujący Związek Radziecki. W myśl interesów burżuazji Polska powinna wyrazić się niepodległości, bo głównym wrogiem kapitalistycznych rządów był własny, polski lud, buntujący się przeciw polityce uciskującej, występujący w obronie swych praw.

I trwała ta zależność Polski, zależność we wszystkich dziedzinach. Gospodarcza zależność kraju o taniej, bo zbytecznej sile roboczej od obcego kapitalizmu, który łaskawie „uprzemysławiał” Polskę. Polityczna zależność „mocarstwa”, które jedno go kroku w polityce międzynarodowej nie zrobiło bez oglądania się na obec dyrektury (świadczą o tym dokumenty dyplomatyczne unijonnych resortów polskich między innymi ministrami spraw zagranicznych w Berlinie, w Paryżu, w Londynie). Kulturalna zależność narodu, który wydał Mickiewicza i Prusa, Chopina i Mo-niuszkę, a którego literatura w okresie międzywojennym to w 90 proc. przekłady bezwartościowych, sensacyjnych powieści, a współcześni twórcy narodowej kultury odrzywać się musieli od twórczości, by grabieżą na chleb, lub, jak Broniewski samyknani byli do więzień. Prosta droga zaprowadziła Polskę do politycznej zależności do katastrofy narodowej, do zalamania się bytu ojczyzny, do straszliwej tragedii wrzesniowej.

Tym, którzy dziś pragną rozpocząć nową wojnę, by przy jej pomocy wprowadzić do naszego kraju złow postulszych między narodowemu kapitalowemu wasallu omotać Polskę nową siecią zależności od międzynarodowych karteli i trustów — dławiącej twórcze siły narodu — wolny, rozwijający się naród polski od powiada z mocą: NIE POZWO-LIMY!

S. Grabowska

KRYTYKA Pomocia

LEPSZY STAN BEZPIECZEŃSTWA I HIGIENY PRACY W FH ZAKŁADÓW STARCHOWICKICH

W jednym z numerów „Słowa Ludu” z kwietnia br. omawiana była kwestia niedostatecznego stanu higieny i bezpieczeństwa pracy w FH Zakładów Starchowickich. W tych dniach dyrekcja Zakładów Starchowickich doniosła nam, że dział bezpieczeństwa i higieny pracy przekazał FH 60 ad., tablic ostrzegawczych, z blachy. Dalszych 240 sztuk tablic wyko-nanych będzie w ciągu najbliższych 2 miesięcy. Kierownicy wydziałów otrzymali polecenia pilnowania, by wszystkie pra-

cownice zatrudnione przy obrabianiu blach miały włosy zabezpieczone chustkami.

Rozbudowa pomieszczeń przeznaczonych na punkty sanitarny, uymalnie i szatnie nastąpi zgodnie z planem inwestycyjnym w bieżącym roku.

PRZEDSZKOLE W HERBACH OTRZYMAŁO KREDYT

W związku z artykułem pt. „Jak biurokracja i niedbalstwo zakłódziło dzieciom z przedszkola PKP w Herbach” ogłoszonym dnia 20 kwietnia br. Zarząd Narodowego Banku Polskiego w Warszawie konunkuje: „Winę za to, że okres od o-nawienia kredytów do przekazania ich do dyspozycji przed-

Tydzień Zdrowia 10. VI — 17. VI

Masowe szkolenie sanitarne warunkiem podniesienia poziomu zdrowia publicznego

LENINOWSKA teza głosząca, że zdrowie mas jest sprawą samych mas, winna znaleźć swój wyraz przede wszystkim w stałym i szybkim wzroście oświaty sanitarno-higienicznej wśród najszerszych mas społeczeństwa. Celem jak najszerszego realizowania tych założeń w oparciu o bogate doświadczenia radzieckiej służby zdrowia oraz celem ujęcia tego zagadnienia w pewny ramy organizacyjne podjęta została przez Prezydium Rady Ministrów RP uchwała o wprowadzeniu szkolenia sanitarnego i ustanowieniu „ODZNAKI PRZYSPOSOBIENIA SANITARNEGO”.

Odczyt TWP w związku z I Kongresem Nauki Polskiej

Staraniem Wojewódzkiego Zarządu Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Kielcach jutro, dnia 14 bm. o godz. 18-iej w sali Domu Młodzieży odbędzie się odczyt w związku z pierwszym Kongresem Nauki Polskiej.

Odczyt pt.: „Marian Smoluchowski i jego wkład w naukę światową” wygłosi mgr. Bronisław Buras.

SRODA

12 CZERWCA

TEATR:
PAŃSTWOWY TEATR IM ST. ZEROMSKIEGO — „Odezwa na murze” — Anny Świrszczyńskiej.

FINCJI
„WARSZAWA” — „Zapora” film prod. czechoskiej.
„BAŁTYK” — film prod. radz. „Wiosna w Sakenie”.

DZIURY APTEK:
Apteka Społeczna nr 5.

RADIO

SRODA, 13 CZERWCA

8.00 Początek audycji. 8.05 Wiadomości poranne. 8.20 Koncert. 8.30 Program dnia. 8.40 Wszelchnia Radiowa — kurs I. 8.56 wykład z cyklu: „Rozwój społeczeństwa ludzkiego”. 9.30 Dziennik poranny. 9.50 Gimnastyka. 10.05 Wiadomości Poranne. 10.55 Audycja szkolna dla klasy V-VII. 11.15 Informacje. 11.50 „Kopernik” fragment książki Stefana Żeromskiego pt.: „Wiatr od morza”. 11.55 Muzyka i aktualności. 12.45 Głos ma ją kobiety. 12.50 Dziennik południowy i przegląd prasy stołecznej. 12.50 AuJycja dla wsi. 13.00 Dziennik popołudniowy. 13.15 Z kraju i ze świata. 13.45 Radiowa skrzynka techniczna. 14.00 Modest Musorgski — Kompozytor tygodnia. 18.30 „Historia literatury polskiej”. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.50 Odpowiedzi „Fali 49”. 21.00 Koncert chopinowski. 22.00 Wszelchnia Radiowa. 22.20 Koncert symfoniczny w ramach Festiwalu Muzyki Polskiej. 23.00 Ostatnie wiadomości.

DROBNE OGŁOSZENIA

- ZGUBIONO torebkę z dowodem osobistym, Kucharzyk Emilia, książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, Król Krystyna. 402/3249
- ZAMIENTE mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, Szczecin śródmieście na pokój z kuchnią w Kielcach. Wiadomość: wieś Kowala Nr. 11. 403/3251
- ZGUBIONO legitymację Nr. 18 Fabryki Naczyni Rolniczych w Kunowie wydaną na nazwisko Dzulko Władysław. 404/3252
- ZGUBIONO legitymację ZZWM Nr. 2, Skarżysko Nr. 1206, 1945, Jan Maciejski, Bzdn Bór, gmina Bliżyn. 405/3253
- ZGUBIONO przepaskę Nr. 8462 wydaną przez Zakłady Metalowe w Skarżysku na nazwisko Krogulec Józefa. 406/3254
- ZGUBIONO legitymację fabryczną H. O. Nr. 10291, Związków Zawodowych i papieru wojskowego na nazwisko Platek Bogusław. 407/3255
- ZGUBIONO 25 maja b. r. zaświadczanie wojskowe Nr. 639496 Seria A na nazwisko Derlecki Józef, zamieszkały Welecz, gm. Busko - Zdrój. 408/3256
- ZGUBIONO legitymację Związków Zawodowych i Pracowników Biurowych i Handlowych na nazwisko Chrzanowska Barbara, Pionki. 410/3258
- SKRADZIONO portfel z dokumentami: legitymacją kolejową, dokumentem wojskowym, legitymacją ZZK, kwitem na 18 m. węgla, Trawiński Kazimierz, Ostrowiec. 409/3257

Poszukiwanie pracowników

NARODOWY BANK POLSKI - Oddział Wojewódzki w Kielcach, tel. 14-20 poszukuje: księgowych, planistów, samodzielnych referentów, kontystów i wykwalifikowane maszynistki. Zaangażowanie od zaraz, warunki płacy do omówienia na miejscu. 411.

Związek Branżowy Spółdzielni Pracy Metalowo - Drzewnych w Kielcach zaangażuje: kierownika Sekcji Produkcji Metalowo - Drzewnej, instruktora produkcji metalowej, instruktora produkcji drzewnej, kierownika Sekcji Finansowej, instruktora objazdowego finansowego, rewidenta. Podanie wraz z życiorysem należy składać do Sekcji Kadr tuż Związku przy ul. Sienkiewicza 74. 401

owania ratowniczo-sanitarnego i dlatego odznaka posiada trzy stopnie (brązowa, srebrna i złota), które będą przydzielane w miarę doskonalenia się ratownika.

Nadzór ogólny nad szkoleniem sanitarnym w całym kraju sprawuje Ministerstwo Zdrowia, a przeprowadzenie szkolenia powierzono Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi.

W roku bieżącym plan szkolenia sanitarnego przewiduje przede wszystkim wyszkolenie na 10-godzinnych kursach I stopnia młodzieży szkół podstawowych oraz na 20-godzinnych kursach II stopnia młodzieży szkół średnich. Ponadto przewiduje się przeprowadzenie jednego kursu II stopnia w każdym zakładzie pracy liczącym 50 lub więcej osób, a w zakładach większych — kilka kursów. Akcja szkolenia sanitarnego obejmować będzie również załogi PGR-ów, POM-ów oraz spółdzielni produkcyjnych.

Plan szkolenia sanitarnego III stopnia (70 godzin) obejmuje kursy przeprowadzone w ośrodkach masowego szkolenia sanitarnego. Absolwenci tych kursów przewidziani są na stanowiska komendantów posterunków sanitarnych, drużyn sanitarnych oraz instruktorów gminnych posterunków sanitarnych.

W woj. kieleckim kursy szkolenia sanitarnego I stopnia ukończy w roku bieżącym 48.980 uczniów. Kursy szkolenia sanitarnego II stopnia ukończy 25.046 młodzieży szkolnej oraz 20.750 osób pracujących. 2-tygodniowe kursy szkolenia sani-

tarne III stopnia, przeprowadzane w Ośrodku Szkoleniowym PCK w Kielcach ukończy 540 komendantów posterunków i drużyn sanitarnych oraz instruktorów sanitarnych.

Celem pełnego zrealizowania planu akcji szkoleniowej PCK winna być prowadzona jednocześnie przez wszystkie ogniska PCK przy pełnym wykorzystaniu wszelkich możliwości szkoleniowych. W akcję tę winny być włączani każdy lekarz, felczer czy pielęgniarka, jak również aktywiści PCK. Jest bowiem rzeczą jasną, że masowe szkolenie sanitarne jest jednym z warunków zrealizowania zadań planu 6-letniego na odcinku zdrowia publicznego. J.K.

Zapisy na Studia Przygotowawcze do Wyższych Szkół Wych. Fizycznego

Jak informuje nas Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej w Kielcach, zapisy na 2-letnie Studia Przygotowawcze do Wyższych Szkół Wychowania Fizycznego zostały przedłużone do dnia 28 czerwca br.

Na Studia Przygotowawcze powołana przede wszystkim ubiegać się młodzież robotnicza i chłopska obojga płci urodzona w latach: 1924 — 1933, która posiada wiadomości z zakresu 7 lub 8 klas szkoły podstawowej oraz nie uczęszczała do żadnej szkoły w latach 1949/50 i 1950/51.

Nauka, jak również utrzymanie na Studiach Przygotowawczych, są bezpłatne. Młodzież korzysta również ze stypendium. Ubiegający się o przyjęcie na studia winni niezwłocznie nadesłać do Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej w Kielcach, Plac Partyzantów Al.

nr. 16, następujące dokumenty: własnoręcznie napisany życiorys z wyszczególnieniem daty i miejsca urodzenia, zawodu i miejsca pracy rodziców przed wojną i obecnie, swojego zawodu i charakteru wykonywanej pracy oraz jej przebiegu, jak również pracy społecznej, opinii organizacji młodzieżowej, skierowanej zakładu pracy na studia oraz opinie wystawioną przez biuro personalne i radę zakładową, świadectwo urodzenia, ostatnie świadectwo szkolne, zaświadczenie o przebiegu pracy sportowej oraz zaświadczenie lekarskie stwierdzające, że kandydat jest zdolny do studiów w tym kierunku.

Młodzież wiejska z gospodarstw indywidualnych winna przedłożyć zaświadczenie o stanie majątkowym wydane przez gminną radę narodową.

Młodzież woj. kieleckiego wybiera delegatów na III Światowy Zlot Młodzieży w Berlinie

ORAZ krótszy okres czasu dzieł nas od III Światowego Zlotu Młodych Bojowników o Pokój. Młodzież kielecczyzna z wielkim zapałem i entuzjazmem przygotowuje się do Zlotu Berlińskiego. Świadczą o tym odbyte w dn. 10 bm. w kilku miejscowościach zloty powiatowe i miejskie na których młodzież wybrała delegatów na III Światowy Zlot Młodych Bojowników o Pokój w Berlinie. W przeddzień zlotów odbyły się eliminacje młodzieżowych zespołów świetlicowych. Najlepsze zespoły wypełniły część artystyczną zlotów.

KIELCE

Od wczesnych godzin rannych, pod świetlicą Kieleckich Zakładów Przemysłu Chemicznego zajeżdżały udekorowane szturmówkami i hasłami pokojowymi samochody, przywożące na zlot delegatów ze wszystkich stron pow. kieleckiego.

Do zebranych delegatów w liczbie 324 przemówił kol. Stefan Marzec. Powiedział on m. in.:

„Zlot Berliński będzie największą i najwspanialszą manifestacją młodzieży całego świata. Zlot ten wzmocni przyjaźń i braterstwo młodego pokolenia w walce o utrzymanie pokoju światowego”.

Delegatem na Zlot Berliński młodzież wybrała przewodnicząca prasy kopalni „Staszic”, kol. Mieczysława Zółtka, wyrażającą tego do 300 procent normy.

STARACHOWICE

W udekorowanej sali Dorcu Kultury w Starachowicach na zlocie powiatowym zgromadziło się ok. 400 młodych bojowników o pokój. Zlot zagal przewodniczący Zarządu Fabrycznego ZMP przy Zakładach Starachowickich Stanisław Lenard. Referat okolicznościowy wygłosił przewodniczący Zarządu Powiatowego ZMP, kol. Władysław Głuszek.

M. in. mowca powiedział: — „Zlot Berliński raz jeszcze udowodni, że nie ma przeszkód w istnieniu przyjaźni i współpracy w walce o pokój między młodzieżą różnych narodowości, środowisk społecznych, poglądów politycznych i wierzeń religijnych”.

Zebrani wznosili okrzyki na cześć III Światowego Zlotu Młodych Bojowników o Pokój, SFMD, Towarzystwa STALINA i Towarzystwa BIERUTA oraz na cześć młodzieży krajów kapitalistycznych, walczącej o wyzwolenie społeczne.

W ożywionej dyskusji zabrał głos 23 osoby. M. in. kol. Mieczysław Flasiński, delegat z POM Daniszów, mówił o przygotowaniach młodzieży daniszowskiej do III Światowego Zlotu Młodych Bojowników o Pokój, o zobowiązaniach, które

podejmują na cześć przyjaźni młodzieży całego świata.

Delegatem na Zlot Berliński wybrany został jednogłośnie kol. Jan Cieślak — przewodnik pracy PGR i przewodniczący Zarządu Gminnego ZMP w Rzezanowie.

OSTROWIEC

W odświętnie udekorowanej niebieskimi, czerwonymi i białymi — czerwonymi szturmówkami oraz symbolicznymi gołębiami pokojku sali Domu Kultury huty „Ostrowiec” odbył się miejski zlot młodych bojowników o pokój, w którym wzięło udział ok. 400 delegatów.

Do zgromadzonych przemówiła kol. Danuta Malinowska z Zarządu Miejskiego ZMP, która omówiła wielkie znaczenie III Światowego Zlotu Młodych Bojowników o Pokój. Mówcy opowiedzieli, jak młodzież robotniczo-rolnicza postanowiła uczcić Zlot Ber-

liński, podejmując wysoko wartościowe zobowiązania produkcyjne.

W ożywionej dyskusji, w której wzięło udział ogółem 20 osób, zabierali głos m. in. przewodnicy pracy z huty „Ostrowiec” i wskazując na entuzjazm, z jakim młodzi robotnicy realizują podjęte zobowiązania produkcyjne dla uczczenia III Zlotu.

Delegatami na Zlot Berliński zostali wybrani jednogłośnie kol. Jadwiga Zaczekiewicz — przewodnicząca pracy z HO, Marian Bartosz i Wacław Gorzód.

KOZIENICE

Na zlot powiatowy w Kozienicach przybyło ok. 300 delegatów młodzieżowych z różnych gromad i gmin.

Referat okolicznościowy wygłosił przewodniczący Zarządu Powiatowego ZMP, kol. Tadeusz Szewczyk, po czym w dyskusji zabrało głos 16 delegatów.

Delegatem na III Światowy Zlot Młodych Bojowników o Pokój wybrana została jednogłośnie córka malarzówny chłopskiej z wsi Janików, przewodnicząca koła ZMP, kol. Czesława Kwasińska.

SANDOMIERZ

Z ogromnym entuzjazmem obradowała młodzież na zlocie w Sandomierzu. Ogółem w zlocie wzięło udział ok. 300 delegatów.

Po referacie okolicznościowym przewodniczącego Zarządu Powiatowego ZMP, kol. Mieczysława Oleszka, oraz ożywionej dyskusji zebrani przystąpili do wyboru delegatów na Zlot Berliński.

Delegatami zostali jednogłośnie wybrani: Mieczysław Oleszek, Marian Gazdek i Wacław Mołek.

Mak

Zapisy do szkół TPD

W dniach od 16 do 19 bm. odbędą się zapisy do wszystkich istniejących w naszym mieście szkół TPD. Zarazem podaje się do wiadomości naszych czytelników, że w roku szkolnym 1951/52 czynne będą w Kielcach następujące szkoły TPD stopnia podstawowego i licealnego: Liceum Pedagogiczne przy ul. Leśnej 16, Liceum dla Wychowawczyń Przedszkoli przy ul. Leśnej 18, szkoła ćwiczeń przy PLP ul. Leśna 16, 11-letnia szkoła ogólnokształcąca im. Sclegiennego przy ul. Źródlanej oraz szkoły podstawowe przy ul. ul. Tadeusza Kościuszki i Chęcińskiej.

W przededniu wakacji i przygotowań do nowego roku szkolnego

Młodzież kl. IX. Szkoły Ogólnokształcącej w Łopuszynie — po całorocznej pracy szkolnej weźmie czynny udział w pracach budowlanych i produkcyjnych wstępując ochotniczo do trygad „SP”.

Praca — wzmocni tężyźnię fizyczną młodzieży i będzie jej wkładem w szybsze wykonanie planu 6-letniego.

382-1 St. Baran

Ogólnokształcąca Szkoła w Końskich, obecnie w remoncie, będzie od nowego roku szkolnego zradiofonizowana. W każdej klasie zostanie zainstalowany głośnik, który zastąpi tablicę ogłoszeń. Uczniowie projektują również piękną dekorację klas 377-1 k W. Kierozalski

Komitet R. Kielecki przy szkole w Przewodzie, Sp. Sp. „Sportem” i Zarząd Domu Dziecka 132 11 k M. Kocel

Notatnik Reportera

W GOSPODZIE spółdzielczej PSS nr. 1 3 jaja sadzone z odrobina zielonej załaty i kartofli kosztuje 6 zł. Wydaje się, że coś tu nie jest w porządku i że potrawa ta winna kosztować w przybliżeniu o połowę mniej.

W SKLEPACH ogrodniczych i spożywczych można dostać w dowolnej ilości czereśnie i truskawki. Cena tych owoców spada z każdym dniem, to też cieszą się one dużym popytem.

W SKLEPACH tekstylnych MHD oraz w kieleckim PDT nie można dostać męskich skarpetek letnich. Wydaje się to bardzo dziwne tym bardziej, że np. w Radomiu towaru tego jest pod dostatkiem.

OSOBY udające się dla spędzenia urlopu do miejscowości, znajdujących się w pasie gra-

nicznym, powinny pamiętać, że — podobnie jak w roku ubiegłym — muszą zapoznać się w dowód z fotografią stwierdzającą tożsamość osoby oraz stwierdzenie urlopu wystawione przez zakład pracy.

Osoby niepracujące obowiązane są posiadać odpowiednie zezwolenie wydane przez prezydium rady narodowej w miejscu ich stałego zamieszkania.

Dlaczego „skrzynka uczciwości” na poczcie w Kielcach jest pusta?

W głównym Urzędzie Poczty i Telekomunikacyjnym w Kielcach znajduje się tzw. „skrzynka uczciwości”, która zaprowadzona została jeszcze jesienią ubiegłego roku. Zadaniem jej jest umożliwienie klientom nabycia drobnych artykułów pocztowych bez konieczności zwracania się do pracownika pocztowego.

Niestety jednak, chociaż nad skrzynką widnieje napis wyjaśniający, że można w niej nabywać kartki pocztowe po cenie 10 gr, przekazy pocztowe po cenie 15 gr, adresy pomocnicze po cenie 15 gr oraz blankiety nadawcze PKO po cenie 6 gr za sztukę, to skrzynka świeci stale pustkami i przypuszcza nie od czasu jej pierwotnego napełnienia nigdy więcej nowych materiałów nie otrzymała.

W związku z tym zwracamy się z zapytaniem pod adresem głównego Urzędu Poczty i Telegrafów w Kielcach, dlaczego skrzynka uczciwości nie spełnia zadania, dla którego została zaprowadzona?

Walka o pokój — to podstawowe hasło PCK

WYCHOWANIE FIZYCZNE I SPORT

II Liga Gwardia — OWKS w Krakowie

Kieleckie Gwardia rozegra w najbliższą niedzielę w Krakowie rewanżowe spotkanie z krakowskim OWKsem. W Kielcach przed dwoma miesiącami zwyciężyli wysoko wojskowi 5:1. Ostatnio jednak gwardziści znaczyli poprawę swą formę o czym świadczy remis z silnym Górnikiem w Knurowie oraz wysokie zwycięstwo nad Chemikiem.

Budowlani (Przemysł) grają u siebie z Ogniwo (Tarnów), Stal (Dąbrowa Górna) i Włókniarzem (Chelmek) i Górnik (Knurow) ze Stalą (Sosnowiec). Sytuacja w grupie IV-ej II-ligi obrazuje poniższa tabela:

1. OWKS Kraków	7	13	20: 3
2. Stal Sosnowiec	7	13	15: 3
3. Górnik Knurow	7	9	14: 10
4. Ogniwo Tarnów	7	7	9: 11
5. Stal Dąbrowa, Górna	7	4	9: 15
6. Budowlani Przemysł	7	4	7: 15
7. Gwardia Kielce	7	3	12: 17
8. Włókn. Chelmek	7	3	5: 17

Stal (Starachowice) walczy w niedzielę na własnym boisku z liderem grupy Górnikiem (Wałbrzych), z którym przegrała w I rundzie 0:8. Zawody z Wałbrzyskiem wzbudziły w Starachowicach zrozumiałe zainteresowanie.

Włókniarz (Radom), który jak się dowiadujemy ma zostać wzmocniony reprezentantem Polski Wisłenskim spotka się w Chodakowie z tamt. Włókniarzem.

Zdalemy normy na odznakę SPO

Gimnastyka

Ubiegający się o odznakę SPO w części gimnastycznej obowiązany jest odbyć wszystkie konkurencje gimnastyczne dla danej kategorii wieku.

Każde ćwiczenie wykonuje się tylko jeden raz, z wyjątkiem skoków wykonywanych dwukrotnie.

Każdy błąd w wykonaniu ćwiczenia powoduje obniżenie oceny o punkty całkowite lub dzie siate części punktu. Sumę punktów powodujących obniżenie oceny w każdym ćwiczeniu odlicza się od sumy punktów, jaką można otrzymać za dane ćwiczenie. Np. suma jaką otrzymał można za ćwiczenia na równoważni — wynosi 10 pkt; suma punktów za błąd popełnioną w wykonaniu ćwiczenia wynosi 3 pkt. Ćwiczenia otrzymuje za wykonane ćwiczenia na równoważni 7 pkt.

Do wypełnienia normy ćwiczący winien uzyskać 70 proc. możliwych do zdobycia punktów w punktacji ogólnej (tzn. suma punktów możliwych do zdobycia za wykonanie wszystkich ćwiczeń wchodzących w skład próby, minus suma punktów powodujących obniżenie oceny z błędów popełnionych w wykonaniu ćwiczeń).

W punktowaniu skoków bieżących się pod uwagę skoków lepiej wykonany. Próby w gimnastyce przeprowadza Komisja Odznak w składzie: sędzia główny, sędziowie pomocniczy w liczbie ustalonej przez sędziego głównego.

Sędzia główny kieruje wszystkimi czynnościami związanymi z przeprowadzeniem próby. Prowadzi i wyjaśnia jak mają być interpretowane przepisy oraz o pis i ocena ćwiczeń, rozstrzyga sprawy sporne. Sędziowie pomocniczy obserwują i punktują wykonanie ćwiczeń. Aby móc wydać ocenę ćwiczeń, Komisja Odznaki winna znać dane ćwiczenia pamięciowo, tj. widzieć, jaki element po jakim następuje.

Do przeprowadzenia próby przygotowano należy sprzęt gimnastyczny: drążek, poręcz, równoważnię, liny, skrzynię lub konia i przybory pomocnicze: (protokóły próby, tabele punktacji) dla sędziów, krzesła, stoliki itp.).

Czekamy na szybkie uregulowanie sprawy przejęcia stadionu WKKF przez Spójnię

Czy Kielce posiadają reprezentacyjny stadion sportowy? Dalibyśmy raczej odpowiedź negatywną. Wprawdzie boisko Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej przy ul. Sclegiennego dysponuje wieloma urządzeniami sportowymi jak np. bieżnia, rzutnie i skocznie lekkoatletyczne, tor przeszkód, strzelnica małokalibrowa, place do siatkówki i koszykówki, korty tenisowe i wieża spa-

dochronowa a w obrębie stadionu mieści się Wojewódzka Poradnia Sportowo-Lekarska i szatnie niemniej obiekt ten nie jest przystosowany do imprez z masowym udziałem publiczności. Brak jest trybun lub nawet wiatu dla widzów. Oczywiście, że wobec wzrastającego zainteresowania sportem trybunka (na ok. 30 osób) oraz kilkanaście ławek nie mogą sprostać swoim zadaniom. Na domiar złego try-

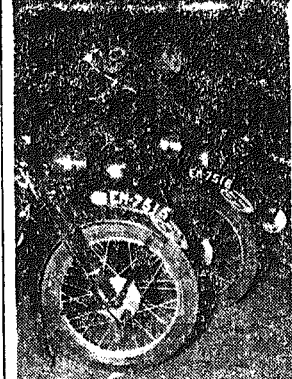
bunka i ławki znajdują się w katastrofalnym stanie, chyląc się w gwałtownym tempie ku ziemi. Poważnym niedociągnięciem jest brak ubikacji dla publiczności, co uraga podstawowym warunkom sanitarnym.

Z wielką radością powitałbyśmy przeto uchwałę Prezydium WKKF, dotyczącą przekazania stadionu w użytkowanie Zrzeszeniu Sportowemu Spójnia w Kielcach. Wszystko by więc wskazywało na to, że już wkrótce nowy posiadacz weźmie się z energią do „roboty”. Tymczasem decydujące załatwienie tej ważnej sprawy opóźnia się z powodu konieczności „dopełnienia „dotatkowych” (papierkowych) formalności uzgodnienia „tego” i „owego” z właściwymi czynnikami itd. itd. Zapytujemy więc, kiedy wreszcie ZS Spójnia obejmie stadion w posiadanie, kiedy rozpocznie się tam prace w celu nadania temu obiektowi właściwego charakteru. Trze-

ba bowiem troskliwszą niż dotąd opieką otoczyć kosztowne urządzenia lekkoatletyczne, korty tenisowe, dbać więcej o zarastającą niebezpiecznym dla piłkarzy kępkami trawy nawierzchnię boiska, trzeba pomyśleć o rozbudowie miejsc dla publiczności, która coraz liczniej uczęszcza na imprezy piłkarskie, lekkoatletyczne czy kolarskie. Wojewódzkie Kielce winny posiadać reprezentacyjny stadion sportowy. Przy stosunkowo niewielkim nakładzie kosztów i zmobilizowaniu szerokiej rzeszy sportowców można by przecieł w ramach czynu społecznego zmienić na korzyść dotychczasowy wygląd stadionu, poczyniwszy niezbędne inwestycje. Nim to się jednak stanie, należy i to jak najszybciej załatwić formalności, związane z przekazaniem stadionu ZS Spójnia (cm)

Przed Raidem Świętokrzyskim

Jak już podawaliśmy w numerze 17 czerwca odbędzie się w okolicach Kielc tradycyjny Raid Świętokrzyski, zorganizowany przez sekcję motorową WKKF. Impreza ta w bież-



W dniach 9 i 10 czerwca br. odbędzie się na trasie Warszawa — Gdynia dwudniowy Raid Motocyklowy do Mistrzostw Polski. Część trasy, poczyniwszy od startu zawodnicy przebyli w nocy. Raid ten zgromadził na starcie 74 zawodników. (K.)

Na zdjęciu: J. Jankowski (CWKS) i A. Leszczyński (Stal-Głiwice) na starcie.

W dniu 9 czerwca br. odbędzie się eliminacja wojewódzka do mistrzostw Polski. Zawody odbędą się w 5-ciu kategoriach: do 125 cm, 250 cm, 350 cm, ponad 350 cm i z przyczepkami. 130 kilometrów bardzo urozmaicona trasa raidu prowadzi częściowo w terenie przez Góry Świętokrzyskie, gdzie najtrudniejsze odcin-

ki czekają zawodników w pobliżu Św. Katarzyny i w okolicach Św. Krzyża. Start do Raidu odbędzie się o 8-ej rano przed Domu Młodzieży. Przybycia pierwszych maszyn na metę na leży się spodziewać ok. 10.30.

W podobnych zawodach, zorganizowanych ostatnio w Gdyni najbardziej emocjonujący przebieg miał wyścig w kat. maszyn ponad 350 cm, gdzie za ciętą wulkę stoczyli Dąbrowski (Budowlani Gdańsk) z Markowskim (Gwardia Kraków). Zwy- ciężył Markowski o 0,5 sek. przed Dąbrowskim.

W ostatecznej klasyfikacji raidu złote medale zdobyli: kat. do 125 cm. — Puzio (Budowlani Warszawa), Giblewski (CWKS), KRAJEWSKI (Ogniwo Kielce), Zels (Stal Gliwice).

Kat. do 250 cm. — St. Brun (Ogniwo Warszawa), Wolff (Warszawa), Jankowski (CWKS), Kowalski (Gwardia Warszawa), Zenderowski (Budowlani Warszawa), Żurawiecki (Budowlani Gliwice), MARKIEWICZ (STAL KIELCE), Drożyński (Włókniarz Pabianice), Ciechowski (Spójnia Warszawa), Pohl (Spójnia Warszawa), Paluch (Ogniwo Bytom) i Nowak (CWKS Warszawa).

Kat. do 350 cm. — Kupczyk (CWKS Warszawa), Zymirski (CWKS Warszawa), K. Brun (Ogniwo Warszawa), Rusinek (CWKS Warszawa).

W kat. ponad 350 cm. — Markowski (Budowlani Warszawa), Dąbrowski (Budowlani Gdańsk), Wasikowski (Budowlani Warszawa), Gargul (Ogniwo Bytom), Kwiatkowski (CWKS Warszawa) i Marczewski Gwardia Kraków).

Sukces piłkarzy kieleckiej „Zawodówki”

W Kielcach odbyły się towarzyskie zawody piłkarskie pomiędzy „Zawodówką” i Unią (Zagnańsk). Duży sukces odnieśli kielczanie zwyciężając 4:2. W drużynie szkolnej wyróżnił się Chwałek, zdobywca dwóch bramek.

Remilitaryzacja rujnuje masy pracujące Niemiec Zachodnich

S. Tanin pisze na łamach gazety „Trud”:
— Amerykańsko - angielski blok imperialistyczny realizuje w gorączkowym tempie militaryzację Niemiec Zachodnich. Olbrzymie wydatki, związane z przestawieniem przemysłu na tory wojenne, z utrzymywaniem armii okupacyjnej i budową zachodnio - niemieckich formacji wojskowych, pociągają za sobą olbrzymi wzrost opodatkowania bezpośredniego i pośredniego. W roku bieżącym sześć lat temu opodatkowanie było 6,6 m. larda marek na pokrycie samych tylko wydatków okupacyjnych. W związku z projektowaną organizacją zachodnio - niemieckich dywizji zaczętych, łączne wydatki wojskowe „rządu” z Bonn wyniosą od 12 - 15 miliardów marek. Dla robotników oznacza to w praktyce, że każdy z nich zmuszony będzie pracować bezpłatnie co najmniej przez dwa miesiące w roku.

Niedawno „rząd” Adenauera zofiarował masom pracującym nowy, pięćdziesiąty z kolei, podatek. Jakkolwiek nosi on nazwę „specjalnego podatku obrotowego”, wywoła jednak niewątpliwie wzrost cen towarów i w ten sposób zważy się całkowicie na barki mas pracujących. Wzrastają również podatki pośrednie, w szczególności

podatek od uposażenia. Jak wynika z komunikatu ministerstwa finansów z Bonn, podatki w Niemczech Zachodnich wzrosną o 30 proc.

Wzrastająca drożyzna, w połączeniu z olbrzymim brzemieniem podatków, powodują gwałtowny spadek płac realnych. Na konferencji zachodnio - niemieckich komitetów pomocy robotnikom Izmnił 145 tysięcy stwierdził, że około 14,5 miliona ludzi pracy w ogóle „nie ma za co żyć”.

Z każdym dniem wzrasta bezrobocie. Nawet Adenauerowski minister pracy, Storch, zmuszony był ostatnio przyznać, że w Niemczech Zachodnich jest trzy miliony zgłoszeń poszukiwania pracy, których nie można zaspokoić.

Szerokie rzesze ludzi pracy w Niemczech Zachodnich, przytłoczone brzemieniem nędzy, z nadzieją zwracają oczy na Wschód, w stronę Niemiec Republiki Demokracji. Nie ma tam ani masowego bezrobocia, ani głodu, ani amerykańskiego zalewu.

Niemiecka Republika Demokratyczna niezachwyanym krokiem zmierza naprzód, wskazując całemu narodowi niemieckiemu drogę do pokoju i szczęścia.



W dniach 10 i 11.VI.1951 r. rozegrano w sali AWF w Warszawie międzyzwiązkowe spotkanie w szermierce między reprezentacjami Węgier i Polski.

Na zdjęciu: Fragment walki wielokrotną mistrzynią świata we florcie Iłona Elek, a Kwiecińska. CAF fot. Kondracki

W świetnej plejadzie rosyjskich rewolucyjnych demokratów XIX wieku wybitnym miejscem zajmuje wielki krytyk i publicysta Wissarion Bieliński (1811-1848). Był on twórcą ideologii rewolucyjno-demokratycznej w Rosji, założycielem szkoły historycznej i krytycznej w literaturze rosyjskiej, szkoły, która — jak stwierdził Engels — „stol o niebo wyżej od wszystkiego, co stworzyła w Niemczech i we Francji oficjalna nauka historyczna”. Towarzysz Stalin wymienił imię Bielińskiego wśród imion najlepszych synów narodu rosyjskiego, stanowiących ucieleśnienie chwały i wielkości tego narodu.

W ciężkich latach reakcji, za panowania Mikołaja I, Bieliński poświęcił całą swą niespożyłą energię rewolucyjną, swą głęboką mądrość i śmiały umysł, działalności, którą uważał za „jedną z dróg propagandyi przodujących idei — krytyce literackiej oraz publicystyce.

Ten głęboki i oryginalny myśliciel był przedstawicielem postępowej myśli rosyjskiej, która — jak to określił Lenin — „pod jarzmem niebываłe dątkiego i reakcyjnego caratu chętnie szukała słusznej teorii rewolucyjnej”. W poszukiwaniu tej teorii Bieliński przeszedł skomplikowaną ewolucję ideową, od idei oświeceniowej i idealizmu filozoficznego (w latach 30-ych) do idei rewolucyjnej demokratycznej oraz materializmu (w latach 40-ych).

Bieliński przejął i rozwinął najlepsze tradycje produkcyjne myśli rosyjskiej — patriotyzm, walkę o światopogląd materialistyczny, śmiałość nowatorstwa i trzeźwość. Jednocześnie zapoczątkował on nowy etap w rozwoju myśli rosyjskiej — za-

WISSARION BIELIŃSKI — wielki myśliciel rewolucyjnej demokracji W 140 rocznicę urodzin

czął głosić idee rewolucyjno-demokratyczne.

Bieliński był wrogiem społecznego nierówności i wyzysku: nie tylko z pasją demaskował ustrój despotyczno-pańszczyźniany, lecz jednocześnie ostro krytykował kapitalizm. Bieliński po mistrzowsku wydatniał czysto-formalny charakter „swobód” burżuazyjnych w społeczeństwie kapitalistycznym, swobód, które idą w parze z faktycznym bezprawiem, z nieograniczonym uciskiem narodów.

Wielki demokrat rosyjski demaskował z nienawiścią antynarodowy charakter panowania burżuazji. „Bieda państwa, które znajduje się w rękach kapitalistów — mówił Bieliński. Ludzie ci nie mają w sobie ani cienia patriotyzmu, ani skry podniosłych uczuć”.

Krytykując pańszczyznę i kapitalizm, Bieliński zwinął przekonanie, że nie są one wieczne, że ludzkość idzie naprzód, do nowego, „złotego wieku”, do socjalizmu. Zdawał sobie przymiś sprawę, że triumf socjalizmu będzie osiągnięty w rezultacie zwycięskiej walki.

Podobnie jak wszyscy czołowi ludzie rosyjskiej, Bieliński był gorącym wyznawcą idei niezawisłości narodowej, zwolennikiem swobodnego rozwoju narodów. Uważał on, że rozwój tego czy innego narodu przebiega zawsze w „sposób narodowy” w swobodnej, specyficznej formie. Wielki krytyk z pasją występował przeciwko kosmopolityzmowi, obdarzając kosmopolitów pogardli-

wym mianem „włóczęgów bez paszportu”. Ten żarliwy patriot uważał patriotyzm za siłę na podewą działalności ludzkiej.

Jako myśliciel — filozof i socjolog charakteryzuje Bieliński go wrogi stosunek wobec wszelkich abstrakcyjnych konstrukcji



teoretycznych, wobec teorii „czystej wiedzy”. Bieliński starał się powiązać filozofię z życiem, z praktyką walki rewolucyjnej, przeciwstawiając ją teoretycznym orężem ruchu wyzwolenie w Rosji. „Waga zagadnień teoretycznych — mówił Bieliński — zależy od ich stosunku do rzeczywistości”.

Bieliński ostro krytykował różne teorie, zarówno rosyjskich jak i zachodnio-europejskich filozofów-idealistów, więc m. in. niemiecką filozofię idealistycz-

ną z przełomu XVIII i XIX wieku.

Olbrzymią zasługą Bielińskiego w dziedzinie rozwoju postępowej i demokratycznej kultury było opracowanie nowej teorii estetycznej. Bieliński był pionierem bojującym o sztukę realistyczną, służącą interesom narodu, przepojoną postępowymi ideami. „Odbierać sztuce prawo pełnienia służby w interesach społecznych — mówił Bieliński — oznacza to, że nie podnosi się sztuki na wyższy poziom, lecz przeciwnie syciąga się ją w dół, ponieważ w ten sposób pozbawia się sztukę najpotężniejszej siły, tj. myśli, czyni się z niej przedmiot przyjemności dla sybarytów, zabawę dla nierobów”.

Bieliński poddał głębokiej krytyce teorię „sztuki dla sztuki”, ujawnił jej idealistyczną i metafizyczną podstawę, dowiódł, że frazesy na temat „czystej sztuki” maskują w rzeczywistości dążenie do wpręgnięcia sztuki w rydwan interesów klas panujących, dążenie, by stała się ona rozsadnikiem reakcyjnych idei antyludowych. Przy tym Bieliński zdecydowanie przeciwstawił się pogładowi, jakoby służenie postępowym interesom społecznym pozostawało w sprzeczności z wolnością twórczości, jakoby krypowalo myśl i wyobraźnię artysty.

„Wolność twórczości — pisał wielki krytyk — łatwo daje się pogodzić ze służbą dla współczesności: w tym celu nie należy się zmuszać, pisać na narzucone tematy, zadawać gwałt fan-

tażi, w tym celu należy jedynie być obywatelami, być synem swego społeczeństwa i swojej epoki, znać interesy tego społeczeństwa i połączyć w jedno własne dążenie i jego dążenia; w tym celu potrzebna jest sympatia, miłość, zdrowe praktyczne poczucie prawdy, które nie odrywa poglądów od czynów, utworu od życia”.

Bieliński dał głęboką analizę twórczości wielkich pisarzy rosyjskich — Puszkina, Lermontowa, Gogoła, Gribojedowa i in. Był on pierwszym historykiem literatury rosyjskiej, był niezmordowanym bojującym o jej rozwój w kierunku realizmu i ludowości. Ten wspaniały znawca literatury światowej dał również głębokie charakterystyki twórczości Szekspira, Schillera, Goethego, Byrona, Dickensa, George Sanda innych pisarzy europejskiej literatury.

Bieliński wywarł olbrzymi wpływ ideowy na rozwój rosyjskiego ruchu rewolucyjnego, na rozwój produkcyjnej myśli rosyjskiej i rosyjskiej literatury Bieliński sprawował „rząd dusz” w latach produkcyjnej inteligencji rosyjskiej lat trzydziestych i czterdziestych. Na artykułach Bielińskiego wychowali się: Czernyszewski, Dobrolubow, Niekrasow, Sałtykow, Szczedrin; jego idee przysięgli czołowi przedstawiciele kultury rosyjskiej drugiej połowy XIX wieku. Idee te przekroczyły granice kraju i wywarły wpływ na postępowych myślicieli innych narodów Europy Wschodniej.

Imię Bielińskiego — wielkiego bojownika przeciw uciskowi i despotyzmowi, bojownika o przodującą teorię rewolucyjną — zawsze pozostanie drogą postępowej ludzkości.

Z. Smirnowa
Kandydat nauk filozoficznych